

Mandziuk, Józef

Zakony w (archi)diecezji wileńskiej

Studia Teologiczne 5-6, 161-200

1987-1988

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

KS. JOZEF MANDZIUK

ZAKONY W (ARCHI)DIECEZJI WILEŃSKIEJ

Treść: I. Zakony męskie w diecezji wileńskiej w XV-XVIII w.; II. Zakony żeńskie w diecezji wileńskiej do czasów carskich kasat; III. Kasaty zakonów w Diecezji Wileńskiej; IV. Odrodzenie życia zakonnego w Diecezji Wileńskiej; V. Działalność zakonów i zgromadzeń zakonnych w archidiecezji wileńskiej w okresie międzywojennym; VI. Życie zakonne w archidiecezji wileńskiej w latach 1939 - 1945; VII. Zgromadzenia zakonne w Archidiecezji w Białymstoku.

Celem niniejszego opracowania jest syntetyczne ujęcie dziejów poszczególnych zakonów i zgromadzeń zakonnych zarówno męskich jak i żeńskich w (Archi)diecezji Wileńskiej od początku jej istnienia do naszych dni. Omówienie dotyczy wyłącznie zakonów obrządku łacińskiego, ponieważ charakter i prace grecko-katolickiego obrządku wiążą się ze złożoną problematyką etniczną, kwalifikującą tę grupę kwestii do osobnego zreferowania. Diecezja Wileńska była największą w Rzeczypospolitej w czasach przedrozbiorowych, a także w okresie międzywojennym. Granice jej często ulegały zmianom, zwłaszcza po rozbiorach. Na tym ogromnym terenie istniało w chwili pierwszego rozbioru 228 samych tylko męskich placówek zakonnych z 3186 zakonnikami, należącymi do 18 zakonów i zgromadzeń¹. Mimo, iż dane te nie są kompletne², Diecezja Wileńska zajmowała pierwsze miejsce w tym czasie pod względem ilości klasztorów i liczby zakonników. Niektóre z zakonów osiedliły się na terenie diecezji w zaraniu jej istnienia. Bracia mniejsi i dominikanie prowadzili tutaj działalność misyjną przed 1388 r. Przez następne dwa wieki mało powstało klasztorów, a ich gwałtowny wzrost nastąpił w XVII, a zwłaszcza w XVIII stuleciu. Po tym bujnym rozkwicie przyszyły dla zakonów ciężkie lata niewoli i kasata klasztorów. W końcu XIX w. prawie zamarło życie zakonne, które znalazło swoje ożywienie dopiero po 1918 r.

Praca powstała w oparciu o literaturę naukową, autor bowiem nie miał wstępu do zbiorów archiwalnych, często zniszczonych i rozproszo-

¹ W. Müller, *Zakony w diecezjach i województwach*. W: *Materiały do atlasu historycznego chrześcijaństwa w Polsce*, t. 1. Lublin 1972, s. 60, 83.

² Zob. H.E. Wyczawski, *Ostatnie wielkie publikacje z zakresu monastriologii*, *Collect. Theol.*, 44 (1974) nr 1, s. 187 - 190.

nych. Spora część większych lub mniejszych publikacji, dotyczących zakonów i zgromadzeń na interesującym nas terenie, wyszła spod pióra znanego monasteriologa Jana Marka Giżyckiego, ogłaszającego swe prace pod pseudonimem Wołyniaka³. Dużo wiadomości, zaczerpniętych ze źródeł, zawiera przestarzała już dziś praca Eustachego Tyszkiewicza, w której omówił skasowane klasztory, a następnie podał krótki rys historyczny poszczególnych domów zakonnych⁴. Do cenniejszych publikacji XX-wiecznych z zakresu historii zakonów polskich XVI-XVIII w. zaliczyć można obszerne monografie bernardynów i franciszkanów Kamila Kantaka, prace Stanisława Załęskiego, Stanisława Bednarskiego i Ludwika Piechnika o jezuitach, Zdzisława Obertyńskiego o kapucynach, Jerzego Kłoczowskiego o dominikanach, Alfonsa Schletza o misjonarzach, Benignusa Józefa Wanata o karmelitach bosych i najnowszą pracę Hieronima Eugeniusza Wyczańskiego o bernardynach pt.: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*.

Z prac ogólnie traktujących o zakonach w Polsce i na Litwie należy zwrócić uwagę na opracowanie, a poniekąd i wydawnictwo źródłowe *Zakony męskie w Polsce w 1772 r.*⁵, rozprawy Jerzego Kłoczowskiego *Zakony męskie w Polsce XVI-XVIII wieku*⁶, Ewy Jabłońskiej-Deptułowej *Zakony i zgromadzenia w Polsce XIX-XX wieku*⁷, Adama Chruszczewskiego *Zakony w Polsce w XVI-XVIII wieku*⁸ oraz publikacje Viktorasa Gidziunasa *Vienuolijos Lietuvoje IX-XV amžiai*⁹ i *Vienuolijos Lietuvoje XIII-XX amžiai*¹⁰. Cztery pierwsze pozycje dotyczą całej Rzeczypospolitej, ale znajdujemy tam wiele uwag i danych odnośnie do zakonów w Diecezji Wileńskiej, szczególnie zaś w tomie *Zakony męskie w Polsce w 1772 r.* Z opracowań tam zamieszczonych autor szczególnie wykorzystał artykuły Adama Chruszczewskiego *Zakony i prowincje zakonne w 1772 roku*, Wiesława Müllera *Zakony w diecezjach i województwach*, Grażyny Karolewicz *Wezwania kościołów klasztornych. Problem XIX-wiecznych kasat polskich klasztorów* omówił Piotr Paweł Gach w pracy *Kasaty zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska 1773-1914*¹¹. Natomiast pewne materiały do dziejów zakonów i zgromadzeń w okresie międzywojennym można znaleźć w licznych opracowaniach Joachima Bara¹² oraz w pracy Marii Mazurek i Marii Wójcik pt.: *Honorackie zgromadzenia bezhabitowe w latach 1874-1914 w Królestwie Polskim i Cesarstwie Rosyjskim*¹³. Szczegółowe informacje na temat

³ Zob. *Bibliografia* w biografii Giżyckiego, przez K. Rollego, w *Polskim Słowniku Biograficznym*, t. 8, Kraków—Wrocław 1959-1963, s. 22-23.

⁴ E. Tyszkiewicz, *Wiadomość historyczna o zgromadzeniach i fundacjach męskich i żeńskich rzymsko-katolickich klasztorów w diecezji wileńskiej*, Teka Wil., 2 (1857) s. 231-276; 3 (1858) s. 223-273; 4 (1858) s. 125-178.

⁵ W: *Materiały do atlasu historycznego chrześcijaństwa w Polsce*, t. 1, Lublin 1972, s. 344, map 36, tabele źródłowe 86.

⁶ W: *Kościół w Polsce*, t. 2, Kraków 1970, s. 485-730.

⁷ Znak, 17 (1965), s. 1653-1688.

⁸ Znak, 17 (1965) s. 1563-1609.

⁹ *Suvažiavimo Darbai*, 6 (1969), s. 189-241.

¹⁰ *Metraštis*, 5 (1970), s. 261-296.

¹¹ Lublin 1984, s. 254.

¹² J. Bar, *Polskie zakony*, Prawo Kanon. 4 (1961), s. 422-593; *Początki Zgromadzenia Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus (1936-1965)*, tamże, 22 (1979), s. 59-91; *Zgromadzenie Córki Serca Maryi w latach 1885-1958*, tamże, 23 (1980), s. 59-91; *Zgromadzenie Matki Bożej Miłosierdzia (1862-1962)*, tamże, 9 (1966), s. 27-84; *Zgromadzenie Sióstr Misjonarek św. Rodziny (1905-1959)*, tamże, 12 (1969), s. 35-118; *Zgromadzenie Sióstr Obliczanek (1888-1958)*, tamże, 10 (1967), s. 79-123.

¹³ W: *Materiały do atlasu historycznego chrześcijaństwa w Polsce*, t. 2, cz. 1, Lublin 1976, s. 201-390.

poszczególnych zakonów przynoszą studia monograficzne poświęcone tylko jednemu zakonowi, prowincji lub klasztorowi oraz przejawom ich działalności, z którymi czytelnik może się zapoznać w pracy Tadeusza Krahela pt. *Historiografia (Archi)diecezji Wileńskiej*¹⁴. Ponadto wiele słowników specjalistycznych i encyklopedii o charakterze kościelnym, wydawanych w Polsce od poł. XIX w. do chwili obecnej, zawiera również dużo informacji, dotyczących życia monastycznego.

Niniejsze opracowanie, dostosowane do rygorów objętości artykułu, nie rości sobie oczywiście pretensji do całkowitego wyczerpania tematu. Z pewnością nowe prace monograficzne dorzucą wiele danych dla uzyskania pełniejszego obrazu życia zakonnego w (Archi)diecezji Wileńskiej.

I. ZAKONY MĘSKIE W DIECEZJI WILEŃSKIEJ W XV-XVIII W.

Przed I rozbiorem Rzeczypospolitej działało na terenie Diecezji Wileńskiej, mającej wówczas 226 tys. km², 18 zakonów męskich. Były to wspólnoty o zróżnicowanej liczebności. Ze względu na cyfrę domów i zakonników najliczniejsze i bardzo zwarte strukturalnie były zakony formacji mendykantckiej z dominikanami, braćmi mniejszymi (zwanymi w Polsce bernardynami), franciszkanami konwentualnymi i karmelitami trzewickowymi i bosymi na czele. Na drugim miejscu znajdowały się zakony kleryków regularnych o różnych strukturach, z największym ówczesnym zakonem — jezuitami. Trzecie niejako miejsce zajmowali kanonicy regularni, rozbici na stosunkowo niewielkie grupy i kongregacje, poświęcające się głównie duszpasterstwu parafialnemu lub specyficznym celom, jak np. wykupowi niewolników z niewoli tureckiej. Grupę najmniejszą liczebnie stanowiły zakony mnisze, o silnie zachowanej autonomii poszczególnych konwentów i rozwiniętej liturgii jako zasadniczej czynności wspólnot¹⁵.

Przypatrmy się bliżej tym zakonom i klasztorom, uwzględniając przyjętą przez Adama Chruszczewskiego typologię¹⁶ i zwracając uwagę na czas pojawienia się poszczególnych wspólnot zakonnych na interesującym nas terenie.

Bez wątpienia pierwszymi misjonarzami Litwy byli przedstawiciele zakonów żebraczych: dominikanie i bracia mniejsi, choć o ich pracy misyjnej niewiele wiemy. Nie przypadkiem jednak właśnie biskup-dominikanin Heinrich koronował z ramienia papieża wielkiego księcia litewskiego Mendoga na króla w 1253 r. W tym samym czasie arcybiskup gnieźnieński wyświęcił na biskupa litewskiego innego dominikanina, Wita, który niestety nie mógł podjąć wykonywania zleconej mu funkcji ze względu na rywalizację Krzyżaków i arcybiskupa ryskiego¹⁷. W pierwszych latach panowania Giedymina (ok. 1275-1341) zarówno bracia mniejsi jak i dominikanie (zapewne rycy) posiadali swoje klasztory w Wilnie i Nowogródku¹⁸. Na dworze wielkiego księcia służyli oni jako pisarze kancelaryjni i doradcy oraz zaspokajali potrzeby duchowe ko-

¹⁴ W: *Studia z historii Kościoła w Polsce*, t. 5, Warszawa 1979, s. 3-179.

¹⁵ P. P. Gach, *Kasaty zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska 1773-1914*, Lublin 1984, s. 15.

¹⁶ A. Chruszczewski, *Zakony w Polsce w XVI-XVIII wieku*, Znak, 17 (1965), s. 1565-1566.

¹⁷ J. Kłoczowski, *Zakon Braci Kaznodziejów w Polsce 1222-1972. Zarys dziejów*. W: *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222-1972*, t. 1. Warszawa 1975, s. 36.

¹⁸ J. Ochmański, *Historia Litwy*, Wrocław 1982, s. 67.

lonii kupców chrześcijańskich, przygotowując grunt do nawrócenia całego kraju. Relacje pewnych źródeł, jakoby za Giedymina wymordowano w Wilnie w 1333 r. 14 braci mniejszych, a w 1341 — 46, dzisiaj zalicza się do rzędu legend, lecz pozostanie faktem, że chrzest Litwy jest w znacznej mierze owocem pracy misyjnej braci mniejszych. Z ich grona przecież wyszli dwaj pierwsi biskupi wileńscy, przeto odegrali oni zasadniczą rolę w tworzeniu podstaw Kościoła Łacińskiego na Litwie¹⁹.

Na przełomie XV/XVI w. bracia mniejsi, obecnie już jako odłom konwentualny, podobnie jak inne zakony żebracze, przeżywali w Diecezji Wileńskiej również okres bierności, apatii, a nawet rozprzężenia. Z pewnością wpłynął na to niski poziom wykształcenia, różne przywileje papieskie i rozluźnienie życia wspólnego. W okresie reformacji liczni bracia opuszczali klasztory, byli też i tacy, którzy stawali się reformatorami i apostołami „nowej wiary” na Litwie, która w zatraszcającym tempie przyjmowała protestantyzm. W Wilnie takim reformatorem był np. franciszkanin konwentualny Stanisław Rapagelan²⁰. Dopiero reforma trydencka spowodowała pewne odrodzenie wewnętrzne franciszkanów konwentualnych, którzy zaczęli zakładać liczne domy zakonne w różnych miejscowościach litewskich. Rozrost tych placówek spowodował wydzielenie w 1625 r. z prowincji polskiej nowej prowincji ruskiej, od tej zaś oddzielenie w 1686 r. prowincji litewskiej. Składała się ona wówczas z dwóch kustodii, wileńskiej i kowieńskiej, do których wkrótce doszły grodzieńska i połocka. W XVIII w. jeszcze bardziej wzrosła sieć nowo powstałych klasztorów. W 1772 r. na terenie Diecezji Wileńskiej było 25 domów franciszkańskich, a w nich 317 zakonników, w tym 193 kapłanów, 47 kleryków i 77 braci laików²¹. Franciszkanie konwentualni prowadzili pracę duszpasterską we własnych parafiach, misyjną, pedagogiczną i wydawniczą, mając drukarnię w Wilnie.

Dominikanie osiedlili się definitywnie na Litwie dopiero w początkach XVI w., wraz z powstaniem klasztoru w Wilnie. W stuleciu tym nie odznaczała się liczebnością ani rozmachem działalności duszpasterskiej. Dopiero XVII w. przyniósł niesłychany rozwój sieci placówek dominikańskich, co zapewniło zakonowi aż do rozbiorów zdecydowane pierwszeństwo w ogólnej liczbie klasztorów wśród wszystkich działających wówczas w diecezji zakonów. Powstały placówki nie tylko w miastach, lecz także po wsiach i osadach. Dominikanie, podobnie jak inne zakony żebracze, wbrew swym pierwotnym podstawowym założeniom przyjmowali posiadłości ziemskie, a fundatorami byli przedstawiciele miejscowej magnaterii i bogatej szlachty. Rody owe, popierające często w XVI w. wyznania protestanckie, powracały do katolicyzmu i zaczęły w nim wspierać szczególnie zakony. Nawiązywały się wówczas bliskie związki rodzin z klasztorami. W tym mecenacie zakonnym w wielu wypadkach kobiety odgrywały istotną rolę, czy to jako żony i współfundatorki, czy jako wdowy i samodzielne dziedziczki ogromnych nieraz fortun²². Tempo wzrostu domów dominikańskich rozciągało się stosunkowo dość równomiernie na cały XVII w. W l. 1648 - 1696 powstały aż 34 fundacje w różnych miastach i miasteczkach, przy czym w 28 miej-

¹⁹ V. Gidžiunas opracował początkowy okres braci mniejszych na Litwie w pracy: *De fratribus minoribus in Lithuania usque ad definitivam introductionem observantiae (1245 - 1517)*. [Roma 1950].

²⁰ B. Kumor, *Zakony, ich stan, początek reformy i działalność*. W: *Historia Kościoła w Polsce*, t. 1, cz. 2. Poznań 1974, s. 85.

²¹ *Tabele źródłowe*, nr 24.

²² J. Kłoczowski, *Zakony w diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego w XIV - XVIII wieku*, Nasza Przeszł. 43 (1975), s. 38.

scowościach powstawały pierwsze fundacje klasztorne²³. Cały ten proces uległ gwałtownemu zahamowaniu w ciągu XVIII stulecia, kiedy do I rozbioru powstało zaledwie kilkanaście nowych domów zakonnych²⁴.

Wzrost ilości klasztorów dominikańskich powodował powstanie nowych prowincji. W 1612 r. została powołana do życia prowincja ruska św. Jacka, której narodziny powodowały dość duży wstrząs w życiu polskich dominikanów. W 1647 r. została wydzielona następna prowincja litewska św. Anioła Stróża, posiadająca wówczas 12 klasztorów, ale pod koniec XVII w. było ich już 40. Nieustanne i gorszące zatargi wywoływał problem granicy między prowincjami ruską i litewską, działających na tych samych terenach Wielkiego Księstwa Litewskiego. W 1772 r. w diecezji wileńskiej 37 domów dominikańskich należało do prowincji litewskiej, a 21 do prowincji ruskiej. Obie prowincje na interesującym nas terenie liczyły 739 dominikanów, w tym 466 kapłanów, 124 kleryków i 149 braci²⁵. Klasztor wileński miał w tym czasie aż 76 zakonników, w tym 33 ojców. Ponad 30 zakonników liczyły jeszcze domy w Grodnie, Nieświeżu, Poporciu, Sejnach i Zabiałach.

Wraz z rozwojem liczbowym zakonu rozwijała się także baza kultury materialnej. W 2 poł. XVII w. rozbudowano lub budowano od podstaw liczne obiekty sakralne, przyozdabiając je według ówczesnych norm artystycznych. Dominikanin Ludwik Hryncewicz w latach 40-tych XVIII w. znany był jako twórca baroku na Litwie²⁶.

Dominikanie prowadzili parafie przy własnych kościołach klasztornych. W prowincji litewskiej mieli 17 parafii na 43 kościoły klasztorne, a w prowincji ruskiej 33 na 62 kościoły klasztorne²⁷. Niektórzy pełnili funkcje kapelanów różnego typu oraz rozwijali pracę duszpasterską wśród bractw różańcowych. Członkowie prowincji litewskiej wykazywali szczególnie intensywną działalność na polu misji ludowych, odbywając w latach 1751 - 1796 łącznie 249 dwu- i kilkutygodniowych akcji misyjnych. W domach biedniejszych kwestarze dominikańscy jeździli po okręgach kwestarskich swoich klasztorów, zbierając datki pieniężne czy różnego rodzaju naturalia, podtrzymując regularne kontakty z osobami czy to na dworach szlacheckich, czy na plebaniach. Początkowo dość skromny był udział dominikanów w szkolnictwie litewskim. Prowadzili jednak szkoły parafialne, a w okresie Komisji Edukacji Narodowej zaczęli zakładać szkoły powiatowe i gimnazja. Z czasem zaczęli zdawać sobie sprawę z ważności i konieczności nauczania szlachty polskiej i uczynili wiele, by sprostać zapotrzebowaniu na nauczycieli w prowadzonych przez siebie szkołach publicznych²⁸. W Wilnie, Grodnie i Zabiałach posiadali zakonne studia generalne, których funkcjonowanie miało zasadnicze znaczenie dla rozwoju nauki, gdyż kształciło magistrów i bakałarzy, a z nich rekrutowali się profesorowie studium zakonnego i nauczyciele szkół publicznych.

Zakonom, który już w początkach XVI w. miał swój klasztor w Wilnie, byli karmelici dawnej obserwy, zwani trzewiczkowymi, którzy rozwinęli się znacznie słabiej od innych zakonów żebraczych na terenie

²³ H. Gwiazda, *Fundacje i fundatorzy klasztorów dominikańskich w Wielkim Księstwie Litewskim w latach 1648 - 1696*. W: *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222 - 1972*, t. 1, Warszawa 1975, s. 621.

²⁴ J. Kłoczowski, *Zakon Braci Kaznodziejów...*, s. 73.

²⁵ *Tabele źródłowe*, nr 17, 19.

²⁶ A. Wróblewski, *Personel nauczycielski szkół dominikańskich prowincji litewskiej na przelomie XVIII i XIX wieku*, Pr. Tomist., 1 (1984), s. 339.

²⁷ J. Kłoczowski, *Zakon Braci Kaznodziejów...*, s. 96.

²⁸ A. Wróblewski, *Personel nauczycielski...*, s. 341.

Polski średniowiecznej. Dopiero w XVII w. przyszedł wielki rozwój tego zakonu na terenach Litwy i Rusi, co świadczy o popularności reguły karmelickiej²⁹. W 1688 r. powstała prowincja litewsko-ruska, której ośrodkiem stał się wileński klasztor św. Jerzego. W 1756 r. wymieniona prowincja podzieliła się na litewską z siedzibą przy klasztorze Wszystkich Świętych w Wilnie i litewsko-ruską, nadal z centralą w klasztorze św. Jerzego. Tak więc na terenie Diecezji Wileńskiej istniały dwie prowincje, w których znajdowało się 14 konwentów i 3 rezydencje. W 1772 r. żyło w nich 245 zakonników, w tym 140 kapłanów, 49 kleryków i 56 braci laików³⁰. W Wilnie urzędowali obaj prowincjałowie. W klasztorze Wszystkich Świętych było 54 karmelitów, a w klasztorze św. Jerzego — 32. W innych domach ilość zakonników była dość wyrównana: 10 - 15 na klasztor. W niektórych miejscowościach karmelici prowadzili pracę duszpasterską w parafiach i utrzymywali szkoły parafialne, a w latach 1638 - 1653(?) posiadali drukarnię w Białyniczach.

Nieliczny był na Litwie zakon augustianów-eremitów, założony w 1256 r. we Włoszech przez papieża Aleksandra IV w wyniku połączenia kilku kongregacji pustelniczych, oparty na regule św. Augustyna. Celem zakonu była praca duszpasterska i misyjna, a także działalność naukowa³¹. W XVII i XVIII w. augustianie stanowili zdecydowanie najsłabiej rozwijający się zakon zebrzący w Polsce. W Diecezji Wileńskiej mieli tylko klasztor w Grodnie, który opuścili w 1673 r. i w Wilnie, dokąd przybyli dwa lata później. Należeli do powstałej w 1564 r. prowincji polskiej. W 1795 r. utworzono prowincję rosyjską z siedzibą w Wilnie, gdzie żyło wówczas ok. 30 zakonników.

Zakon franciszkański w swojej historii przeżywał kilka reform, w wyniku których papież Leon X w 1517 r. utworzył dwa zakony: braci mniejszych konwentualnych, zwanych w Polsce franciszkanami konwentualnymi, Paweł V zaś wyłonił z braci mniejszych w 1619 r. osobny zakon kapucynów³². Nazwa bernardyni poszła od głównego reprezentanta ruchu obserwanckiego św. Bernardyna ze Sienny i od wezwań pierwszych ich klasztorów w Polsce. W XV w. byli popularni jako kaznodzieje ludowi, wydali trzech błogosławionych: Szymona z Lipnicy, Jana z Dukli i Władysława z Gielniowa. Szczególny afekt miał dla nich król Kazimierz Jagiellończyk, który sprowadził ich do Wilna w 1468 r. oraz król Aleksander Jagiellończyk, fundator klasztorów w Połocku i Grodnie, dokąd jednak wówczas nie przybyli; w Grodnie osiedlili się dopiero w końcu XVI w. Ponadto w 2 poł. XV w. rozwinęły działalność w Kownie, Trokach i Tykocinie. Szczególnie prężną była stworzona przez prowincjała Mariana z Jeziorka tzw. misja wschodnia dla nawracania prawosławnych na katolicyzm, której papież dali przywileje, jakie mieli bracia w Ziemi Świętej i Bośni. Mogli więc niezależnie od proboszczów, a tylko za wiedzą biskupa wileńskiego, odbierać wyznanie wiary od prawosławnych i błogosławić małżeństwa nawróconych. Uznawali ważność chrztu prawosławnych i w tej sprawie wygrali w Rzymie wielki spór

²⁹ Zob. J. M. Giżycki, *Z przeszłości karmelitów na Litwie i Rusi*, cz. 1-2, Kraków 1918.

³⁰ *Tabele źródłowe*, nr 43, 44.

³¹ Zob. G. Uth, *Szkic historyczno-biograficzny zakonu augustianów w Polsce*, Kraków 1930; V. Gidžiunas, *Augustinijonai Liezuvoje*, Metraštis, 4 (1968), s. 305 - 320.

³² H. E. Wyczawski, *Krótką historia Zakonu Braci Mniejszych*. W: *Klasztory bernardynskie w Polsce w jej granicach historycznych*, Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 598 - 599.

z profesorem krakowskim Janem z Oświęcimia, który domagał się re-baptyzacji prawosławnych³³.

Bernardyni litewscy w XV stuleciu szli razem z litewskim prądem separatystycznym, któremu przewodził magnat Jan Gasztołd i dążyli do wydzielienia prowincji litewskiej z polskiej. Stało się to w 1530 r., kiedy utworzono z czterech konwentów (Wilno, Kowno, Połock i Lykocin), liczących ok. 60 zakonników, odrębną prowincję litewską, istniejącą tylko do 1570 r. W wyniku bardzo intensywnego przyrostu konwentów powstała w 1628 r. nowa prowincja litewska, którą jednak po dwóch latach złączono ponownie z prowincją małopolską. Dopiero w 1731 r. po raz trzeci utworzono już trwałą prowincję litewską św. Kazimierza z siedzibą prowincjała w Wilnie. Należało do niej wówczas 31 klasztorów, w których przeciętnie mieszkało po 16 zakonników. W 1772 r. na terenie Diecezji Wileńskiej położone były 22 konwenty i 3 rezydencje bernardyńskie, a w nich żyło 441 zakonników, w tym 238 kapłanów, 89 kleryków i 114 braci laików³⁴.

Bernardyni litewscy byli bardzo popularni wśród szlachty, prowadzili bowiem atrakcyjne bractwa, trzeci zakon dla świeckich, chętnie przyjmowali kapelanie po dworach szlacheckich, a zmarłych magnatów grzebali w grobowcach pod swoimi kościołami. Nie najlepszej jednak sławy przysparzali zakonowi bernardyńscy kwestarze. Wśród nich bowiem trafiało się wielu ze szlachty, którzy w starszym wieku wstępowali do zakonu na tzw. tercjarzy habitowych, choć nie byli dopuszczani do profesji, chętnie zajmowali się kwestą. Ze względu na ich szerokie nieraz ustosunkowania wśród szlachty, przełożeni nawet ich popierali. Ale przyjęcie habitu nie pozbawiało ich dawnej rubasznosci, a niekiedy i zamiłowania do obfitego jadła i napoju³⁵. Należy dodać, że zjawisko to występowało i w innych zakonach, które uprawiały kwestę. Nie wolno też zapominać o bardzo ofiarnej działalności duszpasterskiej tego zakonu, a także o wielkim patriotyzmie polskich bernardynów ze słynnym, acz zmyślonym przez poetę, Jackiem Soplicą na czele. Dzięki dobremu studium i wysokiej dyscyplinie stanowili bernardyni — jak stwierdził historyk zakonu ks. Kamil Kantak — w XV i XVI w. elitę wśród duchowieństwa zakonnego i świeckiego.

W wyniku ruchu reformistycznego w zakonie braci mniejszych (obserwantów, po polsku bernardynów) powstałi reformaci, którzy — aczkolwiek od poł. XVI w. doszli do znacznego rozkwitu w Rzeczypospolitej — na Litwę jednak nie dotarli. Dodać trzeba, że choć mieli swoich prowincjałów, podlegali wspólnie z bernardynami jednemu generałowi.

Mimo wielkiej protekcji magnatów litewskich nie osiedlili się na Litwie także kapucyni, wielce poważani z powodu surowego i wzorowego życia zakonnego. Na przeszkodzie stanęła przede wszystkim niechęć zakonna, przejawiająca się szczególnie u bernardynów i rezerwa biskupów wileńskich, którzy nie życzyli sobie dalszego mnożenia klasztorów. Ok. 1760 r. Jan Zygmunt Dawnarowicz, cześnik wilkomirski, wyraził chęć założenia fundacji dla kapucynów w Wilnie, wraz z wybudowaniem kościoła p.w. św. Barbary. Biskup wileński Michał Zienkowicz nie chciał jednak drażnić innych zakonów i do fundacji nie doszło, mimo, iż z pomocą pieniężną spieszyła także Róża Ewa z Czapskich Czapska. Podobnie istniał zamiar założenia klasztoru kapucyńskiego w Derewna, w dobrach dziedzicznych Adama Erzostowskiego, kasztelana połockiego

³³ Tamże, s. 621.

³⁴ Tabele źródłowe, nr 5.

³⁵ Zob. K. Kantak, *Bernardyni w Polsce*, t. 2, Lwów 1933, s. 448 - 450.

i w Dereczynie, gdzie z fundacją spieszył Michał Ksawery Sapieha, krajczy litewski. W miasteczku Soleczniki Wielkie nad Solczą pragnął mieć kapucynów Jan Mikołaj Chodkiewicz, piastujący od 1764 r. godność kasztelana żmudzkiego. Tutaj jednak sami kapucyni, odmówili, nie chcąc tam przyjąć parafii³⁶.

W Diecezji Wileńskiej mieli natomiast swój konwent dominikanie obserwanci św. Ludwika Bertranda, których rozwój w Polsce stał się zasługą dominikanina Andrzeja Skopowskiego (1631-1701), lektora teologii i kaznodziei w klasztorze lwowskim, spowiednika króla Jana III Sobieskiego. W 1675 r. Mikołaj Pac ufundował im klasztor w Werkach pod Wilnem. Mecenat nad placówką związany był ściśle z walkami stronnictw politycznych na Litwie i polegał głównie na popieraniu obserwantów przez biskupa wileńskiego Brzostowskiego i Ogińskich w ich konflikcie o placówki z dominikanami wileńskimi, popieranymi przez stronnictwo Sapiehów³⁷. Obserwanci przetrwali na Litwie do 1755 r.

Swoistą i bogatą historię w Diecezji Wileńskiej posiada zakon karmelitów bosych, powstały w Hiszpanii w wyniku reform zapoczątkowanych jeszcze w XV w. przez Soretha, a przeprowadzonych konsekwentnie przez św. Teresę z Avila i św. Jana od Krzyża w starym zakonnie karmelickim. Pierwsi karmelici bosci przybyli do Polski w 1605 r., zakładając konwenty w Krakowie, Lublinie, Lwowie i Poznaniu, dla których już w 1617 r. utworzono odrębną prowincję polską. Dalszy pomyślny rozwój zakonu na terenach wschodnich Rzeczypospolitej pozwolił na wyodrębnienie, po pokonaniu licznych trudności, ok. 1735 r. klasztorów litewskich w odrębną prowincję św. Kazimierza³⁸. W 1626 r. karmelici bosci przybyli na Litwę i osiedlili się w Wilnie, gdzie zbudowali klasztor i kościół p.w. św. Teresy. W 1671 r. uroczystie wnieśli do zbudowanej przy Ostrej Bramie kaplicy cudowny obraz Matki Bożej Miłosierdzia³⁹. Odtąd Ostra Brama stała się centralnym Sanktuarium Maryjnym na Litwie, a karmelici bosci na szeroką skalę rozwinęli duszpasterstwo pątnicze. W 1761 r. karmelita Hilarion wydał w Wilnie *Relację o cudownym obrazie NMP, który w Wilnie na Ostrej Bramie nieustannie słynie cudami*⁴⁰. W XVII i XVIII stuleciu powstało na Litwie 10 placówek karmelickich, z których 9 było położonych na terenie diecezji wileńskiej. W 1772 r. żyło w nich 147 zakonników, w tym 82 kapłanów, 26 kleryków i 39 braci⁴¹. Należy podkreślić, że cechą charakterystyczną karmelitów bosych był zawsze silny duch kontemplacyjny, przejawiający się w życiu zakonnym.

Poza mendykantami spotykamy w diecezji wileńskiej przed XVI w. słabe tylko ślady działalności innych formacji zakonnych, jak fundacja benedyktyńska księcia Witolda na krótko przed 1403 r. w Trokach, posiadająca w 1507 r. trzy małe domy na Litwie w Miednikach, Bystrzycy i Twieczu⁴². Dopiero w XVII w. powstały następne fundacje starych zakonów mniszych. I tak benedyktyni otrzymali w 1659 r. konwenty w Ho-

³⁶ Próby założenia na Litwie domów kapucyńskich szeroko i wyczerpująco omówił Z. Obertyński w pracy: *Litewskie plany polskich kapucynów*, Aten. Wil., 14 (1939), s. 1-69.

³⁷ J. Krupski, *Kongregacja dominikanów obserwantów św. Ludwika Bertranda w Polsce w XVII i XVIII w.*, Summarium, 1976, nr 25, s. 153.

³⁸ Zob. Cz. Gil, *Erekcja litewskiej prowincji karmelitów bosych pod wezwaniem św. Kazimierza*, Roczn. Teol.-Kanon., 22 (1975), z. 4, s. 109-116.

³⁹ B. J. Wanat, *Zakon karmelitów bosych w Polsce*, Kraków 1979, s. 286.

⁴⁰ J. Ochmański, *Historia Litwy*, s. 184.

⁴¹ *Tablice źródłowe*, nr 41.

⁴² J. Kłoczowski, *Zakony na ziemiach polskich w wiekach średnich. W: Kościół w Polsce. Średniowiecze*, t. 1, Kraków 1966, s. 519.

rodyszczu, w 1673 r. w Nieświeżu i w 1700 r. w Mińsku. Niezależne opactwa benedyktyńskie i związane z nimi placówki połączyły się w 1737 r. w jedną, wspólną dla Korony i Litwy kongregację świętokrzyską⁴³. W 1772 r. na terenie diecezji wileńskiej w trzech opactwach żyło 51 benedyktynów, w tym 38 kapłanów, 10 kleryków i 3 braci laików⁴⁴.

Drugi zakon mniszy proveniencji benedyktyńskiej, mianowicie cystersi w połowie XVII w. i na pocz. XVIII w., założyli na Litwie następujące domy: opactwo w Wistyczach, filię Wąchocka oraz dwa przeoraty w Kimbarówce i Olizarowym Stawie⁴⁵. W 1772 r. w Kimbarówce przebywało 14 zakonników (6 kapłanów, 4 kleryków i 4 braci)⁴⁶. Zakon ten w XVII stuleciu dążył do powrotu do pierwotnej karności przez abstynencję od spożywania mięsa, bezwzględne milczenie, pracę fizyczną, ubóstwo i prostotę we wszystkich dziedzinach życia. W Wistyczach działał opat F. Rogaliński, dzięki któremu pomyślnie zakończono sprawę beatyfikacji Wincentego Kadłubka, wniesioną w 1699 r. przez cystersów polskich do kapituły generalnej⁴⁷.

W latach 60-tych XVII w. przypadło założenie klasztoru kamedułów w Pożajściu, opodal Kowna nad Niemnem oraz na wyspie jeziora Wigry, gdzie w 1667 r. król Jan Kazimierz ufundował najbogatszy erem kamedulski w Polsce, a bodaj w całej Europie⁴⁸. Klasztory kamedulskie odziaływały w sposób cichy i dyskretny, przyjmując królów, dygnitarzy zarówno kościelnych jak i świeckich na rekolekcje i dni skupienia⁴⁹. W 1669 r. powstała prowincja polska, do której w 1772 r. należało 7 eremów. W dwóch wyżej wymienionych eremach, położonych w obrębie diecezji wileńskiej, żyło wtedy 44 zakonników, w tym 25 kapłanów, 7 kleryków i 12 braci⁵⁰.

W 1648 r. powstała na Litwie w Berezie, zwanej potem Berezą Kartuską, należąca od 1798 r. do diecezji wileńskiej, fundacja klasztoru kartuzów, zakonu wybitnie kontemplacyjnego⁵¹. Zakonnicy, przybyli z kartuzji kaszubskiej, początkowo w całości byli pochodzenia niemieckiego. Dopiero w XVIII w. liczebnie przeważali już zakonnicy — Polacy. Niemniej przeorami wybierani byli na przemian zakonnicy narodowości polskiej i niemieckiej⁵².

W diecezji wileńskiej reprezentowani byli również zakonnicy należący do formacji starego typu kanoników regularnych. Na pierwszym miejscu należy tutaj wymienić kanoników od pokuty, zwanych markami, a na Litwie białymi augustianami. Był to początkowo zakon o charakterze kontemplacyjnym i pokutniczym, który z czasem stał się więcej czynnym w duszpasterstwie parafialnym. Pierwszy klasztor i kościół p.w. Podwyższenia Krzyża św. ufundował markom król Władysław

⁴³ A. Chruszczewski, *Zakony w Polsce...*, s. 1567.

⁴⁴ *Tabele źródłowe*, nr 3.

⁴⁵ H. Leszczyński, *Dzieje cystersów*. W: *Zakony benedyktyńskie w Polsce*, Tyniec 1981, s. 92.

⁴⁶ *Tabele źródłowe*, nr 15.

⁴⁷ M. Daniluk, Z. Leszczyński, *Cystersi w Polsce*. W: *Encyklopedia Katolicka*, t. 3, Lublin 1979, kol. 731.

⁴⁸ Zob. L. Zarewicz, *Zakon kamedułów, jego fundacje i dziejowe wspomnienie w Polsce i na Litwie*, Kraków 1871.

⁴⁹ P. Sczanieciecki, *Kameduli*. W: *Zakony benedyktyńskie w Polsce*, Tyniec 1981, s. 112.

⁵⁰ *Tabele źródłowe*, nr 34.

⁵¹ Zob. M. Popowska, *Rys dziejów Kartuzji Bereskiej w latach 1648 - 1831*, Aten. Wil., 13 (1938), s. 45 - 169.

⁵² A. Chruszczewski, *Zakony w Polsce...*, s. 1567.

Jagiello w 1390 r. w Bystrzycy. W XVII i XVIII w. kongregacja zyskała na interesującym nas terenie kilkanaście placówek, przeważnie parafialnych, które podlegały władzy prowincjała generalnego, rezydującego przy kościele św. Marka w Krakowie. Wprawdzie w początkach XVIII w. pojawiły się wzmianki o utworzeniu odrębnej prowincji litewskiej tego zakonu, jednak z całą pewnością o takiej prowincji możemy mówić dopiero w początkach XIX stulecia, gdy klasztory polskie przestały istnieć⁵³. Wówczas główny dom zakonny ufundowano w Widziniszkach. Wraz z powstaniem nowych placówek zmienił się jeszcze bardziej profil zakonu. Biali augustianie włączyli się do pracy misyjnej i duszpasterskiej w powierzonych im parafiach. W 1772 r. w 9 konwentach i 5 rezydencjach żyło i pracowało ok. 80 zakonników, w tym 63 kapłanów, 8 kleryków i 9 braci laików⁵⁴.

Na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej szczególnie pracą parafialną i prowadzeniem szkół zajmowali się kanonicy regularni laterańscy. Do 1796 r. mieli oni swoje kanonie w Bychowie, Krzemienicy, Słominium, Wilnie i Żurawiczach oraz rezydencję w Ozieranach i należeli do kongregacji krakowskiej Bożego Ciała. W 1796 r. powstała prowincja litewsko-rosyjska, która istniała prawdopodobnie do 1832 r. Kanonicy laterańscy rościli sobie prawo do fundacji w Głębokiem, którą unieważnił wojewoda Józef Korsak, czyniąc zapis na rzecz karmelitów bosych. W wyniku procesu kanonicy zrzekli się w 1642 r. wszelkich pretensji do dóbr w Głębokiem⁵⁵. W 1772 r. w 5 kanoniach na terenie diecezji wileńskiej przebywało 39 zakonników, w tym 38 kapłanów i kleryk⁵⁶.

Stary zakon kanonicki trynitarzy, założony we Francji przez Feliksa de Valois i Jana z Maty na przeł. XII/XIII w., przybył do Polski i na Litwę dopiero u schyłku XVII stulecia. Był to okres napięć na froncie tureckim, kiedy jak najbardziej aktualną stała się dawna misja tego zakonu: wykupywanie jeńców chrześcijańskich z niewoli tureckiej. Trynitarze przeprowadzili w latach 1688-1782 18 wypraw redempcyjnych, wykupując ponad 500 osób na sumę przekraczającą pół miliona złotych⁵⁷. W 1772 r. na terenie diecezji wileńskiej działało 57 trynitarzy, w tym 36 kapłanów, 7 kleryków i 14 braci laików⁵⁸. Należeli oni do prowincji polskiej św. Joachima. W tym czasie mieli w obrębie biskupstwa 3 konwenty (redempcje) i 3 rezydencje (jedna misyjna).

Ostatnim zakonem i to pustelniczym, który przybył do diecezji wileńskiej, byli paulini, przeżywający w XVIII w. wielkie ożywienie w pracy na polu duszpasterskim, naukowym i społecznym. Wewnętrznie odrodzeni po przyjęciu nowej konstytucji, umocnili w Koronie bardzo swoją pozycję, na Litwie jednak nie rozwinęły szerszej działalności. Sprowadzeni w 1717 r. do Wilna, w latach 40-tych wybudowali kościół, ale już ok. 1786 r. giną ślady ich istnienia i działalności na ziemi wileńskiej⁵⁹.

Po soborze trydenckim na ziemi wschodnie Rzeczypospolitej zaczęły napływać zakony nowej formacji kleru regularnego, które charakteryzowała jedna wspólna cecha: miały stanowić wzór dla kleru diecezjalnego. W większym niż dotychczas stopniu były to wspólnoty kapłańskie, w których przeniesiono punkt ciężkości z życia zbiorowego na

⁵³ Tamże, s. 1571.

⁵⁴ *Tabele źródłowe*, nr 37.

⁵⁵ B. J. Wanat, *Zakon karmelitów bosych w Polsce*, s. 460.

⁵⁶ *Tabele źródłowe*, nr 35 b.

⁵⁷ A. Chruszczewski, *Zakony w Polsce...*, s. 1605.

⁵⁸ *Tabele źródłowe*, nr 66.

⁵⁹ J. H. Zbudniewek, *Katalog domów i rezydencji polskiej prowincji paulinów*, Nasza Przeszł. 31 (1969), s. 224.

indywidualne doskonalenie jednostki. Zakony te odznaczały się też zwiększoną operatywnością w działalności zewnętrznej. Na podkreślenie zasługuje również stosunkowo wysoki poziom umysłowy kleru regularnego⁶⁰.

Na czele tych nowych zakonów kroczą jezuita, którzy przybyli do Wilna na zaproszenie biskupa wileńskiego Waleriana Protasewicza i założyli w tym mieście trzy odrębne domy: kolegium z akademią-unwersytetem⁶¹, dom profesów i nowicjat. Ponadto w Wilnie mieli pod swoją opieką i kierownictwem dwa seminaria: diecezjalne⁶² i papieskie⁶³ oraz Collegium Nobilium⁶⁴, w którym kształcili się synowie szlachty litewskiej. Członkowie Towarzystwa Jezusowego prowadzili kolegia i szkoły i zapełnili swoimi klasztorami prawie wszystkie większe miasta na Litwie. Wyróżniali się od innych zakonów aktywnością i szeroko zakrojonym polem działania. W swojej pracy duszpasterskiej zwrócili się przede wszystkim do sfer zamożnych. Potężnym środkiem oddziaływania na rzesze szlacheckie było dobrze rozbudowane i na konsekwentnych zasadach oparte ich szkolnictwo⁶⁵. Przez dłuższy czas było ono bezkonkurencyjne i kształciło ogromną większość synów szlacheckich. Od samego początku jednym z najważniejszych zadań było dla jezuitów przeprowadzanie misji ludowych, które już w XVI w. objęło terytorium litewskie, gdzie likwidowano wierzenia i praktyki pogańskie, spotykane tam jeszcze w XVII stuleciu⁶⁶. Inne zakony misje ludowe zaczęły prowadzić w XVIII w. Jezuita oddziaływali na społeczeństwo również poprzez literaturę religijną, tłoczoną we własnych drukarniach w Wilnie⁶⁷, Nieświeżu i Połocku. W XVIII w. powoli tracili swój dawny rozmach, jednak nadal górowali wpływami, wszechstronnością, wykształceniem i obyczajami. Wadą ich były ustawiczne spory graniczne, spadkowe, procesy i klótnie, np. z pijarami o szkoły⁶⁸. W XVIII w. rosła liczba małych domów misyjnych, do których zaliczano dwór wielkiego pana, kościół regularnie obsługiwany przez jezuitów, czy też punkt obsadzony przez kilku misjonarzy. W 1772 r. tuż przed kasatą, na terenie diecezji wileńskiej znajdowały się 42 kolegia, rezydencje i misje, należące do prowincji litewskiej — 24, mazowieckiej — 17 i małopolskiej — dom misyjny w miejscowości Mozyrz. Żył tam wówczas 786 zakonników, w tym 300 kapłanów, 252 kleryków i 234 braci laików⁶⁹.

Wielki wkład w życie religijno-moralne diecezji wileńskiej wnieśli pijarzy, których pierwsze klasztory powstawały na początku XVIII w.,

⁶⁰ A. Chruszczewski, *Zakony w Polsce...*, s. 1579-1580.

⁶¹ L. Piechnik, *Początki Akademii Wileńskiej (1569-1600)*, Nasza Przeszł., 40 (1973), s. 5-173.

⁶² Tenże, *Jezuickie seminarium diecezjalne w Polsce (1564-1773)*, Collect. Theol., 46 (1974), nr 4, s. 45-69.

⁶³ J. Popłatek, *Zarys dziejów seminarium papieskiego w Wilnie 1585-1773*, Aten. Wil., 7 (1930), s. 170-228.

⁶⁴ L. Piechnik, *Rzut oka na powstanie, rozwój i likwidację jezuickiego Collegium Nobilium w Wilnie*. W: *Studia z dziejów oświaty i kultury umysłowej w Polsce XVIII-XX w.* Księga ofiarowana Janowi Hulewiczowi, Wrocław 1977, s. 81-96.

⁶⁵ S. Bednarski, *Upadek i odrodzenie szkół jezuickich w Polsce. Studium z dziejów kultury i szkolnictwa polskiego*, Kraków, 1933.

⁶⁶ J. Kłoczowski, *Zakony męskie w Polsce w XVI-XVIII wieku*. W: *Kościół w Polsce. Wiek XVI-XVIII*, t. 2, Kraków 1969, s. 514.

⁶⁷ Zob. Z. Ivinskis, *Die Druckerei der Jesuiten in Vilnius und die ersten lituanischen katholischen Bücher*, Commentationes Balticae, 1 (1953), s. 27-67.

⁶⁸ W. Szulc, *Spory Akademii Wileńskiej z pijarami o wyłączne prawo na szkoły 1723-1753*, Aten. Wil., 14 (1939), z. 1, s. 70-144.

⁶⁹ *Tabele źródłowe*, nr 28-30.

a osobna prowincja litewska datuje się od 1736 r. Rozwijali oni przede wszystkim działalność w dziedzinie szkolnictwa, pokonując początkowo wielkie trudności przy zakładaniu szkół ze strony jezuitów. Ten protest przekształcił się w długi spór, w który wciągnięto nuncjusza i Kurię Rzymską. Jezuita doprowadzili nawet do zamknięcia szkół pijarskich od 1741 r. na przeciąg przeszło 10 lat. Spór zakończył się jednak przyznaniem pijarom prawa do prowadzenia szerokiej działalności oświatowej⁷⁰. Jednakże pijarzy nie wytworzyli własnego systemu szkolnego, który odpowiadałby jezuickiej *ratio studiorum*, mimo to ich szkoły stały się szybko ogniskami nauki i ducha patriotycznego, a poziomem przewyższyły jezuickie. W 1772 r. w diecezji wileńskiej zakon szkół pobożnych posiadał 7 domów, a w nich 83 zakonników (61 kapłanów, 9 kleryków i 13 braci)⁷¹.

Bogatą kartę w dziejach biskupstwa wileńskiego zapisali misjonarze św. Wincentego a Paulo, sprowadzeni do Polski w 1651 r. przez królową Ludwikę Marię Gonzaga⁷². Już w pierwszym roku pobytu otrzymali parafię Sokółka k/Grodna, a biskup wileński Jerzy Tyszkiewicz zamierzał sprowadzić ich do Wilna, aby zajęli się wychowaniem duchowieństwa. Sprzeciwili się temu jezuita, którzy podejrzewali misjonarzy o jansenizm⁷³. Do stolicy diecezji sprowadził ich biskup Aleksander Kotowicz w 1687 r. Z Wilna szła ekspansja misjonarzy na ziemie Litwy, Wołynia, Białorusi, Kurlandii i Inflant. Obok działalności ściśle misjonarskiej, szerzyli wśród ludu oświatę i kulturę, prowadząc m.in. własne drukarnie, nawracali protestantów i prawosławnych. Księga misyjna domu wileńskiego wspomina o 340 misjach odprawionych przez misjonarzy na Litwie w latach 1686 - 1763⁷⁴. Do istotnych obowiązków misjonarzy należało kierownictwo seminariami diecezjalnymi i praca nad wychowaniem kleru parafialnego. Od 1765 r. kierowali seminarium diecezjalnym w Wilnie, a od 1806 — w Białymstoku. W dobie Komisji Edukacji Narodowej brali żywy udział w akcji krzewienia oświaty, aczkolwiek żaden misjonarz nie był członkiem tejże komisji. Szczególną uwagę przywiązywali do pracy charytatywnej, prowadząc szpitale i przytulki dla ubogich. W 1772 r. misjonarze mieli swoje domy na terenie diecezji wileńskiej w Łyskowie, Orszy, Śmiłowiczach i Wilnie, w których przebywało 64 zakonników (43 kapłanów, 12 kleryków i 9 braci)⁷⁵. Na przełomie XVIII/XIX w. powstało kilkanaście nowych domów zakonnych, które należały do erygowanej w 1794 r. prowincji litewskiej.

Od lat 40-tych XVIII w. działali na terenie diecezji wileńskiej marianie, założeni w Polsce przez ekspijara Stanisława Papczyńskiego (1631 - 1701). Celem tego pierwszego polskiego zgromadzenia zakonnego było oddawanie specjalnej czci NMP, modlitwa za zmarłych w szczególności podczas różnych epidemii i poległych na wojnie oraz nauczanie ludu. W okresie przedrozbiorowym ich domy były w Mariampolu i Mirosławiu, z których pierwszy po III rozbiorze znalazł się poza granicami diecezji, a przybył klasztor w Raśnie, przyłączony w 1798 r. z diecezji

⁷⁰ A. Chruszczewski, *Zakony w Polsce...*, s. 1581.

⁷¹ *Tabele źródłowe*, nr 56.

⁷² Zarys dziejów misjonarzy w Polsce, w tym także i w diecezji wileńskiej, można znaleźć w *Księdze pamiątkowej trzechsetlecia księży misjonarzy 1625 - 1925*, Kraków 1925.

⁷³ T. Salwa, *Litewska prowincja księży misjonarzy (1794 - 1842)*, Nasza Przyszłość, 56 (1981), s. 147.

⁷⁴ A. Schletz, *Działalność kulturalna misjonarzy polskich w latach 1651 - 1864*, Pol. Sacra, 9 (1957), nr 2 - 3, s. 268.

⁷⁵ *Tabele źródłowe*, nr 53.

łuckiej. W 1772 r. zgromadzenie liczyło w dwóch konwentach 32 zakonników, w tym 18 księży, 7 kleryków i 7 braci laików⁷⁶.

Księża komuniści, zwani też bartoszkami lub bartolomitami, przybyli do diecezji wileńskiej w połowie XVIII w. i posiadali dwa domy -- prepozytury w Białymstoku i Brzostowicy Wielkiej. Kongregacja owa miała na celu naprawę życia kleru diecezjalnego w oparciu o wspólne życie i wspólnotę dóbr materialnych oraz zachowanie celibatu i zgodne z przepisami szafowanie sakramentami św. W 1772 r. pracowało w wymienionych domach ok. 4 zakonników, a ich placówki miały charakter parafialny.

Spośród zakonów szpitalnych, powstałych w 2 poł. XVI w., największe rozmiary przybrał zakon zwany u nas bonifratrami, o genezie wybitnie laickiej. Mimo, że w każdym domu miał się znajdować kapłan, zakonnicy nie-kapłani spełniali zasadnicze funkcje i decydowali o obliczu zakonu. W okresie przedrozbiorowym posiadali na terenie diecezji wileńskiej domy i szpitale w Wilnie, Grodnie, Mińsku i Nowogródku. W 1772 r. liczyli 25 zakonników, w tym 20 braci (3 nowicjuszy) i 5 kapłanów⁷⁷. Należeli do polskiej prowincji Zwiastowania NMP. W 1785 r. otrzymali jeszcze fundację domu ze szpitalem i kościołem w Wysokiem Litewskim, gdzie pracowało 4 zakonników.

Drugim zgromadzeniem laickim byli bracia rochici, czyli bracia miłosierdzia św. Rocha. Powstali oni na Litwie, trapiionej częstymi epidemiami na skutek wojen. Założył je biskup wileński Konstanty Kazimierz Brzostowski w 1713 r. Rochici oprócz trzech zwykłych ślubów zakonnych składali czwarty: opiekowanie się w czasie zarazy ubogimi i chorymi oraz grzebaniem zmarłych. Zgromadzenie składało się z braci laików, a każdy dom miał jednego kapłana, członka wspólnoty. Bracia nosili długie szaty koloru popielatego, później zmienili strój, zakładając biały habit, czarny krótki płaszcz z wyszytą na lewym boku trupa czaszką i pas skórzany⁷⁸. Rochici zależeli od każdorazowego biskupa wileńskiego, istnieli na prawach diecezjalnych, choć niektórzy uważają ich za bractwo tercjarzy franciszkańskich o celach charytatywnych⁷⁹. Zgromadzenie utrzymało się tylko w diecezji wileńskiej, mając swoje placówki w Wilnie, Mińsku i Kownie, nie doszło jednak nigdy do większego rozkwitu.

Ilustracją powyższych rozważań są zamieszczone tabele, ukazujące stan ilościowy klasztorów i zakonników w diecezji wileńskiej w 1772 r. Powstały one w wyniku wykorzystania zestawień i opisów zawartych w literaturze⁸⁰, a zwłaszcza z tabeli sumującej wyniki ankiety nuncjusza Józefa Garampiego⁸¹. Została ona rozesłana do wszystkich zakonów i zawierała pytania, dotyczące ilości konwentów i zakonników, z rozróżnieniem na ojców, kleryków i braci-laików. Podane wielkości w kilku wypadkach należy traktować jako orientacyjne, bowiem w tabeli zbiorowej, sporządzonej w 1773/1774 nie umieszczono wszystkich nadesłanych danych, a niektóre zakony prawdopodobnie na ankietę nie odpowie-

⁷⁶ Tabele źródłowe, nr 52.

⁷⁷ Tabele źródłowe, nr 10.

⁷⁸ J. Koceniak, *Zakony*. W: *Historia Kościoła w Polsce*, t. 1, cz. 2, Poznań 1974, s. 444.

⁷⁹ J. Kłoczowski, *Zakony męskie w Polsce w XVI-XVIII wieku*, s. 487.

⁸⁰ A. Chruszczewski, *Zakony w Polsce...*, s. 1586-1598; J. Kłoczowski, *Zakony męskie w Polsce w XVI-XVIII wieku*, s. 485-730; Tenże, *Zakony w diecezji przemyskiej...*, s. 55; W. Müller, *Zakony w diecezjach i województwach*, s. 57-90; Tenże, *Zakony i prowincje zakonne w 1772 roku*, s. 27-56; *Tabelle źródłowe*, nr 1-69.

⁸¹ L. Bieńkowski, *Ankieta zakonna Garampiego z 1773 roku*. W: *Materiały do atlasu historycznego chrześcijaństwa w Polsce*, t. 1, Lublin 1972, s. 115-170.

działy. Pomijamy tutaj również braci rochitów. Pomyłki czy braki nie zmniejszają jednak zasadniczego obrazu, który wyłania się z poniższych zestawień.

Tab. 1. Zakony męskie w diecezji wileńskiej w 1772 r.

Lp.	Nazwa zakonu	provincia	kapł.	klerycy	laicy	razem
1	Augustianie eremici	polska	16	9	9	34
2	Benedyktyni	polska	38	10	3	51
3	Bernardyni	litewska	238	89	114	441
4	Bonifratrzy	polska	5	—	20	25
5	Cystersi	polska	6	4	4	16
6	Dominikanie	ruska	99	15	17	131
		litewska	367	109	132	608
7	Franciszkanie konw.	litewska	193	47	77	317
8	Jezuici	litewska	166	139	130	435
		mazowiecka	120	113	102	335
		małopolska	3	—	—	3
9	Kameduli	polska	25	7	12	44
10	Kanonicy reg. lat.	kongr. krak.	35	1	—	36
11	Karmelici bosci	litewska	82	26	39	147
12	Karmelici trzew.	litewska	67	26	31	124
		litewsko-ruska	73	23	25	121
13	Komuniści	—	4	—	—	4
14	Marianie	kongr. pol.	18	7	7	32
15	Markowie	litewska	63	8	9	80
16	Misjonarze	polska	43	12	9	64
17	Pijarzy	litewska	61	9	13	83
18	Trynitarze	polska	36	7	14	57
		Razem:	1758	661	767	3186

Tab. 2. Miejscowości w diecezji wileńskiej posiadające ponad 2 placówki zakonne w 1772 r.

Nazwa miejscowości	Liczba placówek	Liczba zakonników	W tym:		
			Kapł.	Klerycy	Laicy
Wilno	22	751	335	200	216
Grodno	6	160	73	46	41
Mińsk	6	77	45	13	19
Orsza	6	58	37	5	16
Nieśwież	5	177	77	60	40
Kowno	5	78	41	13	24
Witebsk	5	45	29	4	12
Połock	4	136	52	50	34
Nowogródek	4	65	28	19	18
Stonim	4	55	34	9	12
Troki	3	46	26	9	11
Mścisław	3	36	20	6	10
Mohylew	3	35	20	5	10
Razem	76	1719	817	439	463

Z tabeli I wynika, że na terenie diecezji wileńskiej przed I rozbiorem Rzeczypospolitej istniało 18 zakonów, należących do 23 prowincji. Żyło tam 3186 zakonników, co stanowiło 20,2% ogólnej liczby polskiego duchowieństwa zakonnego, w tym kapłanów zakonnych było 1758 — 19,2%. Pod tym względem diecezja wileńska wysunęła się na pierwsze miejsce w Polsce. Jeśli wziąć pod uwagę obszar diecezji — 226 tys. km², to na 1 tys. km² przypada 14,1 zakonników i 7,8 kapłanów zakonnych. Stawia to 13 i 12 miejsce w Polsce.

W zamieszczonym powyżej wykazie tab. 2 znalazło się 13 miejscowości, posiadających ponad 2 placówki zakonne, co w sumie dało 76 placówek, w których przebywało 1719 zakonników. Ogólna liczba placówek zakonnych w diecezji wileńskiej wynosiła 228, co dawało jej pod tym względem pierwsze miejsce w Polsce i stanowiło 21,5% ogólnej ich liczby w diecezjach polskich. Gdy weźmiemy pod uwagę obszar diecezji — 226 tys. km², to jedna placówka przypada na 1 tys. km². Stawia to diecezję wileńską na 14 miejscu w Rzeczypospolitej.

Tab. 3. Rodzaj i liczebność domów zakonnych w Wilnie w 1772 r.

Lp.	Zakon	Liczba domów	Wezwanie k-ła	Kapł.	Klerycy	Laicybracia	Ogółem
1	Augustianie	1	M.B. Pocieszenia	16	9	9	34
2	Bernardyni	1	Św. Franciszek z Asyżu	36	—	15	51
		1	Św. Krzyż	2	—	12	14
3.	Bonifratrzy	2	Duch Święty	33	18	25	76
4	Dominikanie		Św. Filip i Jakub	10	—	4	14
5	Franciszkanie konw.	1	NMP	24	12	17	53
6	Jezuici	6	Św. Jan Chrz. i św. Jan Ewan. Kolegium pap. Collegium Nob. św. Kazimierza Dom profesów św. Kazimierza Dom III próby św. Rafała Dom I - II próby św. Ignacego	38 2 6 9 17 10	53 — 7 — — 46	36 — 1 10 9 32	127 2 14 19 26 88
7	Kanonicy reg. later.	1	Św. Piotr i Paweł	11	1	—	12
8	Karmelici bosci	2	Św. Teresa Św. Teresa na Zawilejce	19 3	8 —	7 1	34 4
9	Karmelici trzewickowi	2	Wszyscy Św. Św. Jerzy	26 15	14 9	14 8	54 32
10	Markowie	1	Św. Bartłomiej	[6]	[4]	[1]	[11]
11	Misjonarze	2	Wniebow. Pań. Św. Jerzy	18 7	11 1	5 1	34 9
12	Pijarzy	1	Św. Rafał	16	3	5	24
13	Trynitarze	1	Trójca Święta	11	4	4	19
Ogółem:		22		335	200	216	751

Powyższa tabela ukazuje Wilno w okresie przedrozbiorowym jako miasto 22 klasztorów, w których żyło 751 zakonników. Tylko w Krakowie i Warszawie było w tym czasie więcej klasztorów, a liczba zakonników stawia wileńską stolicę biskupią na pierwszym miejscu w Rzeczypospolitej. Należy również zaznaczyć, że w Wilnie urzędowało wówczas aż 8 prowincjałów zakonów męskich.

II. ZAKONY ŻEŃSKIE W DIECEZJI WILEŃSKIEJ DO CZASÓW CARSKICH KASAT

Podobnie jak w całej Rzeczypospolitej, w porównaniu do olbrzymiej liczby męskich domów zakonnych, ilość klasztorów żeńskich na terytorium diecezji wileńskiej była niewielka. W samym Wilnie ilość domów i zakonnic w 1772 r. ilustruje poniższa tabela⁸².

Tab. 4. Liczba domów i zakonnic w Wilnie w 1772 r.

Lp.	Zakon	Liczba domów	Liczba zakonnic
1	Benedyktynki	1	27
2	Bernardynki i koletki	2	84
3	Dominikanki	1	20
4	Karmelitanki bose	1	15
5	Mariawitki	1	7
6	Szarytki	1	11
7	Wizytki	1	20
O g ó ł e m:		8	184

Wprawdzie w przededniu I rozbioru było w diecezji wileńskiej 35 domów zakonnych (na ogólną liczbę 152), co dawało jej nawet pierwsze miejsce pod tym względem na ziemiach polsko-litewskich⁸³, lecz należy pamiętać o olbrzymim obszarze ówczesnego biskupstwa wileńskiego oraz o 15 małych placówkach mariawitek, powstałych w XVIII w. na tym terenie.

Zakony żeńskie nie dorównywały również męskim pod względem pełnionych funkcji i znaczenia. Ciągłe utrzymywała się wśród nich przewaga zakonów kontemplacyjnych, które zostały niejako zmuszone do zajmowania się wychowaniem i nauczaniem dziewcząt, pochodzących z domów szlacheckich i bogatszego mieszczaństwa. Nie rozwinęły się bowiem na Litwie wielkie zakony nauczające, jak np. urszulanki oraz powołane do tego zadania sakramentki i prezentki, z wyjątkiem wizytek⁸⁴. Bogatszą historię w diecezji wileńskiej miały szarytki, zajmujące się prowadzeniem akcji charytatywnych, zwłaszcza pracą w szpitalach. Niektóre klasztory stały się swego rodzaju przytułkami i domami star-

⁸² E. Janicka-Olczakowa, *Zakony żeńskie w Polsce*. W: *Kościół w Polsce*, t. 2, Kraków 1969, s. 769.

⁸³ Tamże, s. 767.

⁸⁴ W sumie ok. 1500 dziewcząt jednocześnie pobierało naukę we wszystkich szkołach klasztornych w Polsce w XVIII wieku. Zob. A. Chruszczewski, *Zakony w Polsce...*, s. 1608.

ców dla ubogich samotnych kobiet oraz dla szlachcianek, pragnących spędzić tam resztę swego życia jako rezydentki.

Klasztory żeńskie w Polsce średniowiecznej były zaludniane głównie przez przedstawicielki rodów szlacheckich i znajdowały się raczej na ustroniu, poza większymi miastami. Biskupstwo wileńskie w pierwszym wieku swego istnienia nie miało ani jednego klasztoru żeńskiego. Dopiero w końcu XV stulecia pojawiły się w Wilnie-Zarzeczcu bernardynki, zwane koletkami. Ich powstanie łączy się z działalnością w Polsce św. Jana Kapistrana i uformowaniem się bernardynów. Przyjmowały one regułę św. Franciszka z Asyżu przeznaczoną dla III zakonu, odbywały pewne ćwiczenia pobożne, były pod opieką duchową bernardynów. Stanowiły jednak luźną wspólnotę tercjarską. Zachowały się pewne ślady ich działalności również w Kownie w XVI w.⁸⁵

Punktem zwrotnym w życiu żeńskich wspólnot zakonnych były postanowienia soboru trydenckiego, akcentujące z naciskiem znaczenie klauzury jako zasadniczego środka reformy, którą papież Pius V w bulli *Circa pastoralis* z 1566 r. rozciągnął na wszystkie wspólnoty tercjarskie. Żyjące w tych grupach niewiasty miały złożyć uroczystą profesję zakonną i wprowadzić pełną klauzurę. Dotychczasowe luźne wspólnoty, albo podporządkowały się reformie, albo zostały skazane na wymarcie, nie wolno bowiem im było prowadzić nowicjatów. W XVII w. w Polsce istniały już wyłącznie formalne konwenty sióstr, które można podzielić na trzy grupy: 1) żeńskie domy zakonne poddane klasztorom mniszko-kanonickim, 2) domy związane z prowincjami klasztorów żebraczych, 3) zakony nowego typu, nie związane węzłami organizacyjnymi z zakonami męskimi (z wyjątkiem szarytek) i w konsekwencji w większym stopniu uzależnione jako całość od biskupów⁸⁶.

Najbardziej dynamiczna reforma w potrydenckim ruchu zakonnym w Polsce wyszła z klasztoru benedyktynek w Chełmnie nad Wisłą, a jej autorką była ksieni Magdalena Mortęska († 1631). Do zreformowanego klasztoru zaczęły napływać liczne kandydatki, co pozwoliło na tworzenie nowych klasztorów, obsadzonych przez siostry wysyłane z Chełmna i przyjmujące chełmińską obserwancję. Nie bez znaczenia były liczne powołania z kręgu rodzin magnackich i bogatej szlachty, dzięki czemu nowe konwenty mogły liczyć na hojne dary, wpływy, gotowość do popierania dzieła przez nowe fundacje. Pierwsza taka nowa fundacja, obsadzona przez mniszki z Chełmna, powstała w Nieświeżu, gdzie w 1591 r. Mikołaj Krzysztof Radziwiłł Sierotka wybudował klasztor, w którym wówczas przebywało ok. 30 sióstr⁸⁷. W I połowie XVII w. benedyktyнки obserwancji chełmińskiej utworzyły następne klasztory w Wilnie, Mińsku, Orszy, Smoleńsku (skąd konwent został przeniesiony do Słonimia) i Kownie. Benedyktyнки litewskie miały ożywione kontakty z męską gałęzią zakonu, co spowodowało przyjęcie pewnych zwyczajów istniejących u benedyktyńców, jak zmiana imienia przy wstępowaniu do zakonu, czy noszenie szkaplerza (w Wilnie od ok. 1680 r.)⁸⁸. Na Litwie długo

⁸⁵ B. Migdał, *Bernardynki. W: Zakony św. Franciszka w Polsce w latach 1772-1970*, cz. 1, Warszawa 1978, s. 32; K. Grudziński, *Wilno (Zarzeczce). W: Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 561-562.

⁸⁶ E. Janicka-Olczakowa, *Zakony żeńskie w Polsce*, s. 741-742.

⁸⁷ M. Borkowska, *Liczebność i skład osobowy klasztorów benedyktynek kongregacji chełmińskiej*, *Nasza Przeszłość*, 49 (1978), s. 248.

⁸⁸ Taż, *Benedyktyнки. W: Zakony benedyktyńskie w Polsce*, Tyniec 1981, s. 164.

też trwał kult Magdaleny Mortęskiej. Należy podkreślić, że benedyktynki kongregacji chełmińskiej, będące zakonem kontemplacyjnym, wielki nacisk kładły na pracę wychowawczą i dydaktyczną, prowadząc w każdym konwencie szkołę dla córek szlacheckich i bogatszego mieszczaństwa.

Drugim żeńskim zakonem mniszym, działającym na terenie diecezji wileńskiej, były cysterki, dla których w połowie XVIII w. ufundowano klasztor w Dolinie Anielskiej k/Kimbarówki. Przybyły one tam z Ołoboka, gdzie już w początkach XVII w. podejmowano, choć bez widocznych rezultatów, próby reformy klasztoru. Cysterki litewskie prowadziły szkołę dla dziewcząt i wchodziły w skład polskiej prowincji cystersów.

Z grupą zakonów starego typu wiąże się zakon św. Brygidy, reguły św. Salwatora i św. Augustyna. Ze średniowiecznego domu brygidek w Lublinie wyszła na przełomie XVI/XVII w. radykalna reforma, przeprowadzona przez ksienię Agnieszkę Jastkowską († 1631) i biskupa Jerzego Radziwiłła, który w 1596 r. dokonał wizytacji klasztoru lubelskiego. Położono duży nacisk na obserwancję, zniesiono brygitanów, męski odłam zakonu i zwrócono uwagę na gospodarcze podniesienie klasztoru. Do tak zreformowanego domu zakonnego zaczęły napływać liczne kandydatki, często z domów magnacko-szlacheckich i rozpoczęła się ekspansja brygidek. W 1634 r. przybyły do Grodna, a ok. 1650 r. otrzywały konwent w Wilnie. Oba klasztory podlegały władzy biskupów wileńskich.

Drugą grupę wspólnot żeńskich stanowiły klasztory związane z męskimi zakonami żebraczymi, których w Polsce przedrozbiorowej było 8, a spośród nich jedynie kapucynom i reformatom nie odpowiadały żadne formacje żeńskie. W grupie tej naczelnym zadaniem w potrydenckiej reformie było przekształcenie wspólnot tercjarskich na domy klauzuruowe. Było to zadanie bardzo trudne, które bernardyni i dominikanie zaczęli realizować od schyłku XVI w., napotykając na silne i długotrwałe opory. U bernardynów przeprowadzono reformę m.in. w Wilnie, gdzie patronował jej Lew Sapieha, który zapewnił tworzącemu się klasztorowi klauzuru mu św. Michała bogate uposażenie, a energiczną akcją reformatorską przeprowadził prowincjał Benedykt Gąsiorek⁸⁹. Na Zarzeczcu jednak pozostała znana nam już osobna grupa bernardynek-koletek, z bardzo luźną klauzurą. W XVII w. powstały następne regularne konwenty bernardynek w Grodnie, Kownie, Mińsku i Słoniemiu. Wymienione klasztory zostały włączone do prowincji bernardynów i podlegały ich zwierzchności. Oni sprawowali opiekę duchową jako kapelani i spowiednicy. Bernardynki również w XVII-XVIII w. zajmowały się wychowaniem i kształceniem dziewcząt.

U dominikanów reformę rozpoczęto w końcu XVI w., zakazując tworzenia przy klasztorach nowych grup tercjarek, a już istniejącym nie narzucano pełnej klauzury. Siostry miały podlegać władzy jednej przełożonej domu, położonego nie w pobliżu klasztoru męskiego, utrzymaniem miała być własna praca, nie wolno było uciekać się do kwesty. W Wilnie dominikanki przyjęły klauzurę w 1678 r. Przebywały tam do połowy XVIII w., kiedy po pożarze klasztoru zanikły o nich wiadomości. Dłuższą historię miały dominikanki w Nowogródku, gdzie w 1654 r. otrzymały fundację klasztoru z kościołem. W 1772 r. przebywało w tym konwencie kilkanaście mniszek⁹⁰, pogrążonych w modlitwie za Kościół, a w szczególności za prace apostołskie dominikanów.

⁸⁹ E. Janicka-Olczakowa, *Zakony żeńskie w Polsce*, s. 752.

⁹⁰ Taż, *Żeński ruch dominikański w Polsce w XVII-XX wieku*. W: *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222-1972*, t. 1, Warszawa 1975, s. 165.

Szczególne znaczenie uzyskały klasztory karmelitanek bosych, związane ściśle z męską prowincją tego zakonu i jej podporządkowane. Do Polski karmelitanki przybyły z Belgii w kilka lat po męskich przedstawicielach zreformowanej gałęzi zakonu i założyły klasztory we wszystkich sześciu głównych miastach. W Wilnie osiedliły się w 1638 r., otrzymując od Stefana Paca, podkomorzego litewskiego⁹¹, klasztor i kościół p.w. św. Józefa. Odznaczały się wielką surowością w przestrzeganiu klauzury i innych przepisów prawno-zakonnych.

Nurt zakonny nowego typu zgromadzeń czynnych, apostołskich reprezentowany był w diecezji wileńskiej przez dwie formacje zakonne, wyrosłe na gruncie doświadczeń XVII-wiecznego Kościoła francuskiego, mianowicie przez wizytki i szarytki oraz przez mariawitki, powstałe na Litwie.

Celem wizytek, sprowadzonych do Polski przez królową Ludwikę Marię, była praca szkolno-charytatywna. Miały one przyjmować na wychowanie obok dziewcząt z własnym funduszem na utrzymanie także wychowanki „darmowe”. Obok nauczania rozwinęły pracę wśród ubogich i chorych. Do Wilna przybyły w 1694 r. i zamieszkały w klasztorze, założonym przez Annę Karasiową. Dwa lata później otworzyły pensjonat żeński dla 40 dziewcząt⁹².

Ze zgromadzeń o charakterze charytatywnym największe znaczenie w diecezji wileńskiej miały siostry miłosierdzia św. Wincentego á Paulo, zwane szarytkami. Pierwszy szpital i szkołę dla dziewcząt otworzyły w Szczucinie Litewskim, dokąd sprowadziła je w 1732 r. Teresa z Alebickich Józefowiczowa del Campo Scypionowa, kasztelanowa smoleńska⁹³. Do Wilna przybyły szarytki w 1745 r. na prośbę biskupa smoleńskiego Bogusława Korwin-Gosiewskiego, fundatora szpitala przy ul. Sawicz. Z chwilą powstania nowej prowincji litewskiej (po 1796 r.), tenże szpital stał się domem centralnym, przy którym utworzono zakład dla wychowywania przyszłych szarytek. Nowa prowincja była prężna i pod okiem ks. Andrzeja Pohla, prowincjała misjonarzy, stale się rozwijała⁹⁴. W Wilnie powstała w końcu XVIII w. druga placówka — szpital Dzieciątka Jezus, położony w pobliżu domu księży misjonarzy. Fundatorką tego zakładu, przeznaczonego dla sierot i podrzutek, była Jadwiga Teresa z Załuskich Ogińska, wojewodzina trocka. W 1799 r. w dawnym klasztorze dominikańskim p.w. św. Filipa i Jakuba powstał szpital, zwany później szpitalem generalnym św. Jakuba. Przyjmowano do niego starców, kaleki, umysłowo i wenerycznie chorych. Przy dwóch szpitalach szarytek utworzono w 1832 r. kliniki uniwersyteckie. Ponadto od 1840 r. szarytki kierowały wileńskim szpitalem Towarzystwa Dobroczynności.

Poza Wilnem siostry miłosierdzia prowadziły szpital miejski i bezpłatną szkołę dla dziewcząt w Białymstoku, dokąd sprowadził je w 1768 r. Jan Klemens Branicki, oraz w Kownie, gdzie w 1824 r. przejęły po braciach rochitach kościół p.w. św. Gertrudy wraz ze szpitalem. Szarytki wszędzie odznaczały się wielką ofiarnością i poświęceniem, zdobywając wyjątkowe miejsce w dziejach akcji dobroczynnej narodu polskiego.

Na terenie diecezji wileńskiej powstało polskie zgromadzenie zakonne pod nazwą sióstr *Mariae Vitae*, zwanych mariawitkami. Założył je

⁹¹ Zob. R. Kalinowski, *Klasztory karmelitanek bosych w Polsce, Litwie i Rusi*, Kraków 1902. Praca dotyczy tylko klasztoru wileńskiego.

⁹² J. Kurczewski, *Biskupstwo wileńskie*, Wilno 1912, s. 266.

⁹³ A. Schletz, *Zarys historyczny Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia w Polsce*, *Nasza Przeszłość*, 12 (1960), s. 116.

⁹⁴ Zob. S. Rosiak, *Prowincja litewska Sióstr Miłosierdzia. Szkic z dziejów martyrologii Kościoła Katolickiego pod zaborem rosyjskim*, Wilno 1933.

w 1737 r. ks. Józef Szczepan Turczynowicz, proboszcz w Zdzięciole, a potem parafii św. Stefana w Wilnie. W 1752 r. zgromadzenie otrzymało zatwierdzenie od Benedykta XIV, mając specjalny cel nawracania Żydów i opiekowanie się neofitami. Do 1820 r. mariawitki nawróciły ok. 2000 Żydówek. Zakładały dla neofitek szkoły, w których uczyły katechizmu, pisania, czytania i wykonywania prac ręcznych⁹⁵. Po 1744 r. dom główny i nowicjat znajdował się w Wilnie. Z 17 klasztorów, jakie istniały przed rozbiorami, aż 15 położonych było w obrębie biskupstwa wileńskiego. W latach 1772 - 1773 nastąpiła kasata zgromadzenia, które wkrótce zostało odnowione i w 1788 r. otrzymało zatwierdzenie biskupie. Z powodu trudności wewnętrznych i zewnętrznych nie mogło w pełni realizować swojego celu: nawracania Żydówek i musiało pokonywać przeszkody w zajmowaniu się wychowaniem ubogich dziewcząt. W 1802 r. zmienił się profil zgromadzenia, które przyjęło zadanie pielęgnacji chorych, ale z zachowaniem odrębności od szarytek. Od 1813 r. przy każdym domu zakonnym została otwarta szkoła dla młodzieży żeńskiej. Nastąpił stopniowy rozwój zgromadzenia, które jeszcze w 1842 r. liczyło 15 domów⁹⁶.

Carskie kasaty zakonów po powstaniach narodowych położyły kres działalności wszystkich wymienionych wspólnot zakonnych zarówno męskich, jak i żeńskich.

III. KASATY ZAKONÓW W DIECEZJI WILEŃSKIEJ

Pierwszym zakonem zniesionym w diecezji wileńskiej było Towarzystwo Jezusowe, którego kasacyjne *breve* Klemensa XIV zbiegło się z I rozbiorem Rzeczypospolitej. Zagłada tego potężnego zakonu spadła nagle, polscy jezuita bowiem głęboko wierzyli, że społeczeństwo obroni ich przed zniesieniem. Tymczasem sejm w 1773 r., mimo początkowych sprzeciwów, milcząco zgodził się na rozwiązanie Towarzystwa. Różnie potoczyły się losy byłych jezuitów. Część z nich pozostała przy szkołach, inni poszli na kapelanie przy dworach, byli i tacy, którzy przyjęli funkcje duszpasterzy przy katedrach i kościołach. Znaczna ich część wzięła udział w pracach Komisji Edukacji Narodowej i dobrze przysłużyła się polskiej nauce i wychowaniu. Niektórzy eksjezuita zostali biskupami, a wieloma zajął się też osobiście król Stanisław August, prezentując ich na odpowiednie beneficja. Po kasacie doszło do przykrego rozdrapania dóbr jezuickich i dopiero Komisja Edukacji Narodowej ocaliła je od całkowitej dewastacji.

Tak działo się na terenie okrojonej Rzeczypospolitej. Tymczasem po I rozbiore w granicach zaboru rosyjskiego znalazły się 4 kolegia w Połocku, Dyneburgu, Witebsku i Orszy, 2 rezydencje w Mohylewie i Mścislawiu, 3 domy misyjne, 9 stacji misyjnych i 6 szkół jezuickich. Liczba zakonników sięgała 178 osób. Carowa Katarzyna II nie pozwoliła na ogłoszenie kasacyjnego *breve*, pozostawiła zakonowi jego prawa, majątki, zajęcia, umożliwiła mu odrodzenie i przetrwanie dzięki otwarciu nowicjatu w Połocku, a nawet wzięła go w specjalną opiekę. W 1783 r. papież ustnie zaaprobował istnienie jezuitów w Cesarstwie Rosyjskim, które przyjmowało na swoje terytorium grupy uciekinierów zakonnych z innych krajów, zwłaszcza z Francji⁹⁷. Jezuita cieszyli się również popar-

⁹⁵ E. Janicka-Olczakowa, *Zakony żeńskie w Polsce*, s. 761.

⁹⁶ J. Bar, *Polskie zakony*, s. 451.

⁹⁷ J. Kłoczowski, *Zakon Braci Kaznodziejów...*, s. 103.

ciem cara Pawła I i Aleksandra I. Nastąpił wzrost liczby kleryków i nowych placówek. W l. 1815 - 1816 jezuita posiadali aż 22 domy zakonne. W 1812 r. Aleksander I przekształcił kolegium połoćkie na akademię i nadał jej prawa uniwersyteckie. Jezuita stworzyli w Połocku ważne centrum dydaktyczne i naukowe, rywalizujące z ośrodkami naukowymi Warszawy i Wilna.

Rok 1814, w którym papież Pius VII reaktywował zakon w całym świecie, przyniósł zmiany w położeniu jezuitów w Rosji. Car Aleksander I wkrótce wydalili ich z Petersburga z sugestii metropolity mohylewskiego Stanisława Sierżeniewicza, a w 1820 r. z całego Cesarstwa Rosyjskiego, co było wielką szkodą dla duszpasterstwa katolickiego i polskiego.

Jak wyglądała polityka carska wobec innych zakonów? Po I rozbiore Rzeczypospolitej część diecezji wileńskiej przeszła pod panowanie rosyjskie. Przełożeni prowincji zakonnych pozostali w Polsce, zwłaszcza w Wilnie, natomiast niektóre klasztory znalazły się na terenie Cesarstwa Rosyjskiego. Aczkolwiek władze carskie nie zabraniały początkowo wykonywania prowincjałom jurysdykcji, to jednak zmniejszyła się ich czujność nad odciętymi konwentami. Wkrótce Katarzyna II oddała całe duchowieństwo zakonne pod jurysdykcję biskupa Stanisława Sierżeniewicza, który ponadto w 1778 r. otrzymał od Kurii Rzymskiej specjalne uprawnienia nad wszystkimi zakonami w Rosji⁹⁸. Wysłunięto wówczas nawet projekt stworzenia jednego zakonu nauczającego z wszystkich klasztorów różnych reguł i obserwancji.

W wyniku II i III rozbioru Polski diecezja wileńska prawie w całości przeszła pod berło rosyjskie. Imperatorowa bez porozumienia się ze Stolicą Apostolską zlikwidowała w 1795 r. stare diecezje, tworząc nowe z mianowanymi przez siebie biskupami. Rozciągnięto władzę biskupów nad klasztorami, położonymi w ich diecezjach. Zabroniono porozumiewania się z zagranicznymi przełożonymi zakonnymi.

Czteroletnie rządy cara Pawła I (1796 - 1800) przyniosły pewne zmiany w położeniu zakonów. W 1797 r. w Petersburgu doszło do zawarcia konwencji między trzema mocarstwami zaborczymi, w której uzgodniono m. in., że prowincjałowie i inni przełożeni zakonnicy będą wykonywać swoje funkcje tylko na obszarze zaboru, w którym rezydują. W tymże roku powołano do życia „Rzymsko-Katolicki Departament przy Justic-Kolegium”, któremu podlegały sprawy administracji zakonów na dawnych i nowo nabytych terenach⁹⁹. Z polecenia cesarza przyjęto w Rosji francuskich trapistów i trapistki oraz kawalerów maltańskich. Trapistów umieszczono w monasterach pobazylińskich w Dermaniu, Zadyczynie i Orszy, trapistki w konwencie po trynitarzach w Orszy, gdzie przebywały w latach 1798 - 1800¹⁰⁰, a joannitom oddano jeden z kościołów w Petersburgu, nazywany odtąd kościołem maltańskim. Paweł I zatwierdził w 1798 r. *Regulament dla kościołów i klasztorów katolickich w Imperium Rosyjskim*, którego autorem był arcybp Sierżeniewicz. Regulament dotyczył zakonów i stanowił pierwszą przemyślaną próbę podporządkowania ich biskupom, a zarazem zreformowania na zasadzie oświeceniowych idei użyteczności społecznej. Nie został jednak zrealizowany i zastąpiono go w 1800 r. nowym aktem, którym odebrano biskupom jurysdykcję nad klasztorami i przywrócono egzempeję.

⁹⁸ P. P. Gach, *Kasaty zakonów...*, s. 51 - 52.

⁹⁹ M. Loret, *Kościół katolicki w zaborze rosyjskim za panowania Pawła I*, Prz. Powsz., 179 (1928), s. 127.

¹⁰⁰ P. P. Gach, *Kasaty zakonów...*, s. 58.

Cesarz Aleksander I podpisał w 1801 r. nowy ukaz, w którym określono zakres uprawnień biskupów wobec zakonów. Nie mogli oni mieszać się do zarządu klasztorami, podlegającymi prowincjałom, ani wpływać na wybory przełożonych. Każdy biskup otrzymał jednak prawo wizytowania klasztorów, położonych w obrębie swojej diecezji. Ponowiono zakaz porozumiewania się z przełożonymi zagranicznymi. Prowincjałowie mieli obowiązek informować biskupów o wyborze przełożonych, stanie personalnym klasztorów, zmianach w uposażeniu domów. W razie śmierci prowincjała sam zakon przedstawiał do zatwierdzenia swego kandydata do nowo utworzonego w Petersburgu „Rzysko-Katolickiego Kolegium Duchownego”. Sam wybór prowincjała i władz prowincji również wymagał potwierdzenia ze strony tej instytucji¹⁰¹.

Mimo tych różnych szykan nie pogorszyła się w sposób drastyczny sytuacja zakonów w diecezji wileńskiej. Przeciwnie powstały na jej terenie nowe prowincje, jak misjonarzy i kanoników regularnych laterańskich w 1796 r., czy sióstr miłosierdzia w latach 1797 - 1800. Zostały ufundowane nowe domy zakonne. Rozwijały się też nowicjaty.

Pogłębiał się jedynie upadek starych opactw, które w 1803 r. złączono w nową kongregację międzyzakonną. Należały do niej klasztory benedyktyńskie w Trokach i Nieświeżu, cystersów w Kimbarówce i Wistyczach, kamedułów w Pożajsku, a w latach 1819 - 1831 dołączyli jeszcze kartuzi z Berezy. W 1830 r. kongregacja liczyła 7 klasztorów z 107 członkami. Ten sztuczny związek miał swoje prezydium, wspólne obrady i wizytacje, ale nie potrafił rozwiązać trudności skazanych już na wymarcie klasztorów¹⁰².

Do największego rozkwitu doszli dominikanie, którzy w 1826 r. mieli w prowincji litewskiej aż 47 placówek. Nastąpił u nich duży napływ kandydatów do nowicjatu, przez co dokonało się odmłodzenie prowincji. W 1826 r. liczyła ona 525 zakonników z przeciętną wieku 34,8 roku¹⁰³.

Proces odmładzania wspólnot widoczny był także u misjonarzy i kanoników regularnych laterańskich. Natomiast pewien odływ powołań nastąpił w zakonach franciszkańskich, u karmelitów trzewickowych oraz w małych wspólnotach, jak markowie, kameduli, komuniści czy trynitarze. Stan domów zakonnych i liczbę zakonników w 1803 r. ilustruje poniższa tabela¹⁰⁴.

Działalność zakonów zaznaczała się szczególnie w dziedzinie ówczesnego szkolnictwa. W latach 1807 - 1824 zakony męskie prowadziły 65 - 73% szkół średnich, w których pracowali odpowiednio przygotowani nauczyciele zakonnicy. W samych szkołach podległych Wileńskiemu Wydziałowi Naukowemu pracowało stale w pierwszym 25-leciu XIX w. 210 - 214 zakonników¹⁰⁵. Zakony prowadziły także szkoły parafialne, w których nauczaniem zajmowali się niekiedy sami zakonnicy.

Poważny wkład pracy wносиły zakony do duszpasterstwa parafialnego. Zakonnicy obsługiwali własne kościoły przyklasztorne, a także pracowali w parafiach jako proboszczowie i wikariusze. W 1803 r. ponad 60% duchowieństwa w Diecezji Wileńskiej przynależało do różnych zakonów.

Oprócz działalności pedagogicznej i parafialnej wiele zakonów prowadziło misje, niekiedy w miejscowościach bardzo odległych od rodzimych klasztorów.

¹⁰¹ Tamże, s. 59.

¹⁰² P. Szczaniecki, *Benedyktyjni. W: Zakony benedyktyńskie w Polsce*, Tyniec 1981, s. 60.

¹⁰³ J. Kłoczowski, *Zakon Braci Kaznodziejów...*, s. 111.

¹⁰⁴ P. P. Gach, *Kasaty zakonów...*, s. 60, 62.

¹⁰⁵ Tamże, s. 63.

Tab. 5. Domy zakonne i zakonnicy w Diecezji Wileńskiej w 1803 r.

Lp.	Zakon	Liczba domów	Liczba zakonników
A. Zakony męskie			
1	Dominikanie	23	326
2	Markowie	15	59
3	Franciszkanie konw.	14	147
4	Bernardyni	10	215
5	Karmelici trzew.	9	109
6	Karmelici bosi	7	77
7	Pijarzy	5	57
8	Bonifratrzy	4	25
9	Kanonicy reg. later.	3	23
10	Misjonarze	3	70
11	Augustianie	2	42
12	Trynitarze	2	37
13	Rochici	2	12
14	Benedyktyni	1	11
15	Cystersi	1	12
16	Kameduli	1	12
17	Kartuzi	1	17
18	Marianie	1	9
R a z e m:		164	1260
B. Zakony żeńskie			
1	Bernardynki	6	108
2	Benedyktynki	3	68
3	Szarytki	3	22
4	Brygidki	2	50
5	Dominikanki	1	26
6	Karmelitanki	1	20
7	Koletki	1	14
8	Mariawitki	1	14
9	Wizytyki	1	38
R a z e m:		19	360

Ta twórcza działalność zakonów została gwałtownie zahamowana przez pierwszą masową akcją likwidacyjną po powstaniu listopadowym. Głównym powodem kasacji było poparcie walki zbrojnej przez duchowieństwo i czynne zaangażowanie się w nią zakonników¹⁰⁶. Los klasztorów najbardziej zaangażowanych w powstaniu przesadzony był już w 1831 r. Zlikwidowano wówczas słynny klasztor kartuzów w Berezie, ponieważ co najmniej 8 zakonników, spośród kilkunastu stanowiących kartuzję, dostało się do szeregów powstańczych i walczyło z bronią w rękę. Zajęto cały majątek klasztorny, kościół przekształcono na parafialny, ukarano więzieniem zakonników-powstańców, a pozostałych 11 wywieziono do konwentów benedyktyńskich i cysterskich.

¹⁰⁶ Zob. J. Skarbek, J. Ziółek, *Duchowieństwo w powstaniu listopadowym*, Novum 1973, nr 11 - 12.

Właściwy carski ukaz kasacyjny ukazał się w 1832 r., a opracowaniem normatywu likwidacji klasztorów zajął się m. in. biskup unicki, późniejszy likwidator unii, Józef Siemaszko. W oficjalnej motywacji, zamieszczonej w ukazie, podano, że chodziło tylko o zmniejszenie klasztorów ubogich, mających mniej niż 8 zakonników, w których nie przestrzegano zasad życia wspólnego. Uzyskane z kasaty środki materialne — stwierdzano w ukazie — miały być przeznaczone na uposażenie seminariorów diecezjalnych i stworzenie opieki nad kapłanami-emerytami¹⁰⁷. W ciągu jednego roku zlikwidowano w Cesarstwie Rosyjskim 196 klasztorów, tj. ponad 60% należących do 15 zakonów. Wśród skasowanych znalazło się 50 domów, z których zakonnicy w różny sposób związani byli z powstaniem. W spokoju pozostawiono jedynie zakony żeńskie oraz benedyktynów i bonifratrów. Stosunkowo nieduże straty poniosły zakony o małej liczbie placówek: cystersi, marianie, kameduli, kanonicy regularni laterańscy, bo od 1 do 2 klasztorów. Po 3 - 4 domy utracili misjonarze i augustianie, 6 - 8 pijarzy i karmelici bosci. Natomiast najbardziej poszkodowane były zakony żebracze: bernardyni, franciszkanie konwentualni, karmelici trzewickowci i dominikanie. Pozbawiono ich w sumie 135 domów, stanowiących niemal 70% ogólnej liczby skasowanych¹⁰⁸. Władze rosyjskie uważały je szczególnie za niebezpieczne, ze względu na szerokie kontakty ze społeczeństwem i podtrzymywanie antyrządowych nastrojów. Mimo tego nastawienia władz zakony mendykanckie utrzymały dość wysoki stan posiadania, sięgający 67% zostawionych w Cesarstwie klasztorów.

Zakonnicy zmuszeni do opuszczenia klasztorów w dużej liczbie kierowali się na parafie, gdzie otrzymywali zatrudnienie w duszpasterstwie jako proboszczowie i wikariusze. Część z nich objęła funkcje kapelanów w kaplicach dworskich, klasztorach żeńskich, w więzieniach i w wojsku. Młodszy wyjeżdżali na misje w głąb Rosji, do Finlandii, a nawet Chin. Starszych zebrano w klasztorach tego samego zakonu lub przeniesiono do konwentów innych zgromadzeń.

Po ukazie kasacyjnym z 1832 r. posypały się następne obostrzenia odnośnie życia monastycznego. Rząd Mikołaja I przemyślał nad zmniejszeniem liczby zakonników, wydając zakaz przyjmowania kandydatów do klasztorów. Mogli być przyjęci jedynie synowie z rodzin szlacheckich, posiadający odpowiednie zezwolenie od ministra wyznań. Składanie ślubów zakonnych uzależniono od ukończenia 22 roku życia. Oczywiście malała liczba zakonników w poszczególnych klasztorach, co w niedalekiej przyszłości miało stać się powodem ich likwidacji. Postawiono zasadę, że klasztor, w którym spadnie liczba zakonników poniżej 8, ma być skasowany.

Konsekwentnie carat starał się eliminować udział zakonów w dziedzinie opieki społecznej, szpitalnictwa i nauczania seminaryjnego. Ukazem z 1836 r. zabrano bonifratrom klasztorzy wraz ze szpitalami, które przeszły pod administrację państwową. Ostatecznie zakon ten został zlikwidowany w Cesarstwie Rosyjskim w 1842 r.¹⁰⁹. Na mocy tego samego rozporządzenia z 8 XII 1842 r. zabroniono misjonarzom przyjmowania nowicjuszy, wszystkich zaś członków zgromadzenia inkorporowano do kleru diecezjalnego. Kasata objęła wszystkie domy misjonarskie w diecezji wileńskiej. Musieli również zrezygnować z prowadzenia semina-

¹⁰⁷ P. P. Gach, *Kasaty klasztorów kanonickich w XIX stuleciu*. W: *Kanonicy regularni laterańscy w Polsce*, Kraków 1975, s. 88.

¹⁰⁸ Tamże, *Kasaty zakonów...*, s. 160.

¹⁰⁹ Zob. S. Rosiak, *Bonifratrzy w Wilnie*, Wilno 1928.

rium diecezjalnego w Wilnie, w którym mogli jedynie nauczać jako wykładowcy. Przełożeni domów, przy których były parafie, pozostali nadal proboszczami. Dom centralny na Górze Zbawiciela w Wilnie przetrwał jeszcze do wiosny 1844 r., a potem został przekazany władzom miejskim na potrzeby kwaterunkowe¹¹⁰.

Ukazem carskim z 1 I 1842 r. wprowadzono podział wszystkich klasztorów w Rosji na etatowe i ponadetatowe. Ukaz ustanowił 50 konwentów etatowych, w tym 36 męskich i 14 żeńskich, a pozostałe uważał za nadetatowe. Ustalone etaty dotyczyły wysokości rocznych pensji wypłacanych częściami dla każdego klasztoru etatowego. Dla siostr i zakonników w domach nadetatowych, w których było 1041 osób, asygnowano sumę po 40 rubli srebrnych rocznie na całkowite utrzymanie. Oczywiście kwota ta była niewystarczająca, stąd zwłaszcza zakonnice cierpiały często głód i niedostatek. W latach 1845-1851 ustalono sposób zamykania klasztorów nadetatowych. Gdy liczba zakonników zmniejszała się — jak już wspomniano — poniżej 8 osób, to klasztor likwidowano, a kościół zamykano. O ile władze kościelne domagały się otwarcia świątyni i deklarowały utrzymanie parafii, prośbę tę spełniano. W przeciwnym razie kościół był zamknięty, albo też zamieniano go na cerkiew prawosławną.

Ukazem z 1844 r. rozwiązano wewnątrzzakonne studia filozoficzne i teologiczne. Prowincjałów zmuszano do oddania pieczęci prowincji. Przedtem zamknięto drukarnie zakonne w Wilnie: pijarską ok. 1840 r. i misjonarską w 1842 r. Wszystkie zakony odczuły boleśnie rygorystyczny zakaz komunikowania się z przełożonymi generalnymi, rezydującymi poza granicami Cesarstwa. Wielkim ciosem wymierzonym w zakony żeńskie był ukaz carski z 1843 r., zabraniający zakonnicom prowadzenia szkół i wychowywania młodzieży żeńskiej.

Akcja kasacyjna szczególnie dotknęła Wilno, gdzie w 1842 r. zlikwidowano pijarów, następnie bonifratrów, w 1844 r. dwa domy dominikanów i klasztor misjonarzy oraz karmelitów bosych¹¹¹.

Ciągle zmniejszała się liczba zakonników wyniszczonych chorobami, pracą ponad siły i wiekiem starczym. Widać to wyraźnie na przykładzie misjonarzy¹¹².

Po powstaniu styczniowym okazało się, że znaczna liczba zakonników znowu wzięła w nim udział, a domy zakonne stały się punktami

Tab. 6. Misjonarze prowincji litewskiej w latach 1828 - 1863

Rok	Kapłani	Klerycy	Bracia	Razem
1828	110	44	11	165
1834	109	37	10	156
1835	102	35	8	145
1840	101	52	10	163
1850	98	—	—	98
1860	79	—	—	79
1863	73	—	—	73

¹¹⁰ T. Salwa, *Litewska prowincja księży misjonarzy...*, s. 161-162.

¹¹¹ W. Urban, *Ostatni etap dziejów Kościoła w Polsce przed nowym ty-
siącleciem*, Roma 1966, s. 230.

¹¹² Por. P. P. Gach, *Kasaty zakonów...*, s. 168:

oporu i bastionami polskiej tradycji i obyczajów¹¹³. General-gubernator Mikołaj Murawiew przystąpił do likwidacji przede wszystkim tych klasztorów, których udział w powstaniu został wykryty. Według obliczeń Piotra Pawła Gacha w samym tylko 1864 r. zlikwidowano w Cesarstwie Rosyjskim 14 męskich i 12 żeńskich klasztorów, a w latach 1864 - 1900 skasowano ogółem 42 męskie domy zakonne i 34 żeńskie¹¹⁴. Po 1900 r. egzystował jeszcze w diecezji wileńskiej jeden klasztor męski w Grodnie i 4 klasztory żeńskie w Grodnie, Kownie, Słonimiu i Wilnie.

Zakonników i zakonnice likwidowanych klasztorów umieszczano w „konwentach mieszanych”, gdzie przez długie lata musiały żyć razem osoby nie tylko z różnych klasztorów, ale i z różnych zakonów. Np. do konwentu benedyktynek w Wilnie przeniesiono w grudniu 1864 r. 14 mariawitek, w styczniu 1865 r. — 2 bernardynki, w lutym — 17 karmelitanek, a w październiku tegoż roku — 26 szarytek. W 1877 r. do tego klasztoru dokwaterowano jeszcze 20 benedyktynek z Nieświeża, z których część przewieziono następnie do klasztoru brygidek w Grodnie¹¹⁵. Nietrudno domyśleć się, w jakich warunkach żyły skomasowane w jednym klasztorze zakonnice.

Wraz z konwentami likwidowano ostatnie szkoły, pensje dla pańienek, bractwa religijne. Wszelkie dochody ulegały konfiskacie, a członkowie zgromadzeń utrzymywali się ze skromnych pensji rocznych. Zarówno duchowieństwu diecezjalnemu, jak i zakonnemu w lipcu 1864 r. uniemożliwiono swobodę poruszania się nawet w obrębie najbliższego powiatu. Pół roku później wszystkim zakonnikom nakazano przywdziać strój duchowieństwa diecezjalnego. Wielu członków zakonów przeszło do kleru świeckiego, a pozostali starzeli się w chylących się ku ruinie pozostałych klasztorach.

Tak więc bujne i twórcze życie zakonne w diecezji wileńskiej otrzymało cios śmiertelny! Carska Rosja zlikwidowała prawie w całości klaszatory, będące ośrodkami kultury, wiary i polskości.

IV. ODRODZENIE ŻYCIA ZAKONNEGO W DIECEZJI WILEŃSKIEJ

Prawie kompletnemu zanikowi życia monastycznego w diecezji wileńskiej w 2 poł. XIX w. towarzyszył proces tworzenia się nowych zgromadzeń, zwłaszcza żeńskich, wyrosłych na gruncie polskim. Wspólnoty te były organizacyjnie przystosowane do trudnej sytuacji politycznej, a jednocześnie zdolne do dostrzeżenia i podjęcia aktualnych zadań społeczno-religijnych zarówno na wsi, jak i w mieście.

Na pierwszym miejscu należy wymienić potężny ruch honoracki, zapoczątkowany przez kapucyna o. Honorata Koźmińskiego w latach 1874 - 1895 w Królestwie Polskim, który rozwinął się również na terenach diecezji wileńskiej i przyczynił się do odnowy życia religijnego wileńszczyzny. Sługa Boży o. Honorat za zgodą władz kościelnych powołał do życia 2 męskie i 15 żeńskich zgromadzeń zakonnych bezhabitowych, opartych na regule III zakonu św. Franciszka. Z wyjątkiem pocieszycielek, westiarek, pasterzanek i serafitek, wszystkie inne zgromadzenia bezhabitowe miały swoje placówki w naszej diecezji do wybu-

¹¹³ Zob. F. Kubicki, *Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i ojczyzny w latach 1861 - 1915*, t. 1, cz. 2, Sandomierz 1936.

¹¹⁴ P. P. Gach, *Kasaty zakonów...*, s. 192 - 195.

¹¹⁵ Tamże, s. 193.

chu I wojny światowej. Później przybyły do diecezji pasterzanki, które w 1923 r. rozpoczęły pracę w szpitalu w Wilnie, a w 1936 r. założyły dom w Białymstoku z pracownią krawiecką i hafciarską dla dziewcząt, a następnie ufundowały dom dziecka pod nazwą „Dobry Pasterz”. Ponadto w Wilnie prowadziły sierociniec, internat i 3-letnie kursy zawodowe siostry serafitki, założone w 1881 r. jako bezhabitowe przez o. Honorata i Łucję Szewczykównę, które w dziesięć lat później przyjęły habit.

Członkinie tych różnych wspólnot honorackich zajęły się kształceniem nauczycielek, wychowawczyń, nauką młodzieży w szkołach i domach prywatnych, prowadzeniem bibliotek i czytelni dla inteligencji i studentów, działalnością wśród młodzieży rzemieślniczej, robotnic fabrycznych, dziewcząt i kobiet upadłych, służby domowej i ludu wiejskiego.

Tab. 7. Liczba domów i członków zgromadzeń bezhabitowych żeńskich i męskich w diecezji wileńskiej

Lp.	Zgromadzenie	Liczba domów			Liczebność członków
		1897	1908	1914	1908
A. Żeńskie					
1	Fabryczne	1	3	1	10
2	Franciszczanki	1	1	2	6
3	Marylki	1	1	1	4
4	Niepokalanki	2	2	2	21
5	Obliczanki	—	1	1	5
6	Posłanniczki	—	1	1	3
7	Sercanki	1	2	1	20
8	Sługi Jezusa	—	1	1	8
9	Służki	7	15	14	60
10	Westiarki	1	1	—	3
11	Wspomożycielki	1	1	1	5
Razem		15	29	25	145
B. Męskie					
1	Doloryści	—	3	3	16
2	Słudzy	1	3	1	22
Razem		1	6	4	38

Powyższa tabela ilustruje w trzech przekrojach lat: 1897, 1908 i 1914 różnicowanie zgromadzeń z punktu widzenia liczby domów oraz prezentuje zgromadzenia w 1908 r. według liczby członków na terenie diecezji wileńskiej¹¹⁶.

Jako przykład bogatej i różnorodnej działalności sióstr bezhabitowych na interesującym nas terenie przed I wojną światową niech nam posłuży zgromadzenie sióstr służek NMP Niepokalanej, które wyróżniało

¹¹⁶ Por. M. Mazurek, M. Wójcik, *Honorackie zgromadzenia bezhabitowe w latach 1874 - 1914 w Królestwie Polskim i Cesarstwie Rosyjskim*. W: *Materiały do atlasu historycznego chrześcijaństwa w Polsce*, t. 2, cz. 1, Lublin 1976, s. 305 - 308, 314.

Tab. 8. Zgromadzenie sióstr służek NMP Niepokalanej w diecezji wileńskiej w latach 1890 - 1914

Lp.	Miejscowość	Typy działalności	Fundator	Rok zał.	Rok likw.	Liczba sióstr 1908 r.
1	m. Białystok ul. Mostowa	szwalnia	zgrom.	ok. 1890	ok. 1908	2
2	m. Białystok ul. Warszaw- ska	provincia w l. 1898 - -1908; nowicjat w l. 1901 - 1907; szwalnia z nauką dziewcząt; pra- cownia aparatów kości- cielnych; introligator- nia	zgrom.	ok. 1902		18
3	m. Brzostowi- ca Wielka	szwalnia z nauką dziewcząt; introligator- nia; opieka nad kości- ściołem; szkoła począt- kowa; biblioteka dwor- ska; opieka nad cho- rymi	hr. Zofia Kossakow- ska, wg in- nych hr. Przeździe- cka	1908	ok. 1914	—
4	w. Dąbrowa	szwalnia; opieka nad kościółem i chorymi; katechizacja	ks. Józef Fordon	ok. 1893	1913	5
5	w. Dolistowo	szpital; ok. 1899 r. no- wicjat	zgrom.	ok. 1896	po 1908	3
6	w. Dolistowo	tkactwo; szwalnia; sklep spożywczy	zgrom.	przed 1906	przed 1906	—
7	m. Dworzec	szwalnia; katechizacja	nieznany	ok. 1898	przed 1906	—
8	m. Goniądz	szwalnia; tkactwo	nieznany	ok. 1900		3
9	m. Grodno	provincia od 1908 r.; szwalnia z nauką dziewcząt; pracownia aparatów kościelnych; ochrona od ok. 1910 r.	zgrom.	1898		2
10	m. Indura	szwalnia; szkoła 1905 - -1907; rekolekcje z lu- dem	nieznany	ok. 1905	1909	4
11	m. Korycin	herbaciarnia; introlig- atornia; szwalnia	zgrom.	1894		5
12	w. Krynk	szwalnia	zgrom.	1901		2
13	m. Łunna	ochrona, introligator- nia; szwalnia; katechi- zacja; opieka nad kości- ściołem	ks. Adolf Michnie- wicz	1905		4
14	m. Mosty	ochrona	nieznany	przed 1906	przed 1906	—
15	m. Odelsk	szwalnia; opieka nad kościółem; katechizacja	zgrom.	1894	ok. 1905	—
16	m. Porozów	szwalnia; introligator- nia	nieznany	ok. 1905		4

c.d. tab. 8.

Lp.	Miejscowość	Typy działalności	Fundator	zał.	Rok likw.	Liczba siostr 1908 r.
17	w. Porzecze	ochrona	nieznany	ok. 1907	po 1908	—
18	m. Słonim	herbaciarnia; sklep; intrroligatornia; szwalnia; opieka nad chorymi	Mikulski ziemianin	ok. 1902		5
19	m. Sokółka	szwalnia; intrroligatornia; opieka nad kościołem; rekolekcje z ludem	nieznany	ok. 1897		3
20	m. Suchowola	szwalnia; opieka nad kościołem	tercjarz	1913		
21	m. Wasilków	szwalnia	nieznany	1892	przed 1906	—
22	w. Wierszulin	ochrona	nieznany	przed 1908		—
23	m. Wilno — Antokol	ochrona	ks. Tadeusz Zawadzki	1912		—
24	m. Wilno	schronisko dla starców	Towarzystwo Dobroczynności	1913		—
25	m. Zabłudów	szwalnia	zgom.	przed 1906	ok. 1907	—

się olbrzymią przewagą domów i członkiń nad pozostałymi zgromadzeniami honorackimi¹¹⁷.

Gorliwą działalność w diecezji wileńskiej rozwinęły dwa polskie zgromadzenia, powstałe w Rzymie: niepokalanki i nazaretanki. Pierwsze — założone przez Józefę Karską i Marcelinę Darowską przy duchowej opiece zmarłychwstańców — poświęciło się działalności wychowawczej wśród dzieci i młodzieży. W 1907 r. niepokalanki przybyły w przebraniu świeckim do Słonimia i w klasztorze bernardynek (żyły wówczas jeszcze trzy staruszki bernardynki) założyły seminarium nauczycielskie, zamienione później na gimnazjum. Miały tam również szkołę powszechną. Ponadto prowadziły szkoły i placówki misyjno-parafialne w Bobrowszczyźnie, Głębokiem, Wiszniewie i w miejscowości Ilja¹¹⁸.

Nazaretanki, którym założycielka Franciszka Siedliska nakreśliła specjalny cel: pomoc apostołsko-charytatywną zagrożonej rodzinie, miały swoje domy, a przy nich gimnazja żeńskie, w Wilnie (od 1906 r.) i w Grodnie, gdzie w 1908 r. objęły klasztor po brygidkach oraz prowadziły misję dla prawosławnych w Kochanowie k/Grodna od 1927 r.¹¹⁹.

Na terenie diecezji wileńskiej nie osiedliły się zmarłychwstanki, choć ich współzałożycielka Jadwiga Borzęcka pochodziła z Obembiszczyny k/Grodna i marzyła o pracy na ziemi ojczystej.

¹¹⁷ Tamże, s. 350 - 369; M. Wójcik, *Zgromadzenie Sióstr Służek NMP Niepokalanej*, Mariówka 1978.

¹¹⁸ M. Pirożyński, *Zakony żeńskie w Polsce*, Lublin 1935, s. 149 - 153.

¹¹⁹ S.M. Fides, S.M. Neomizja, *Zgromadzenie SS. Najśw. Rodziny z Nazaretu i jego wkład w dorobek polskiego Millenium*, Sacr. Pol. Mill., 4 (1957), s. 176.

Z polskich zgromadzeń żeńskich, powstałych przed uzyskaniem niepodległości, na terenie naszego biskupstwa pracowały jeszcze franciszkanki Rodziny Maryi, misjonarki Św. Rodziny i siostry Matki Bożej Miłosierdzia. Franciszki powstały w Petersburgu w 1857 r., a założycielem ich był ks. Zygmunt Szczęsny Feliński, późniejszy arcybiskup warszawski¹²⁰. Prowadziły one zakłady, szpitale, przytułki, ochronki, szkoły oraz zajmowały się pracą parafialną, mianowicie nauczaniem religii, przygotowaniem do sakramentów świętych, opieką nad młodzieżą, sierotami, starcami, troszczyły się o kościoły. Pracę tę rozwinęły na placówkach w Wilnie, Dziśnie i Świsłoczcu, w których w 1937 r. przebywało 18 sióstr¹²¹.

Największą ilością placówek zakonnych, bo aż 18, w diecezji wileńskiej cieszyły się misjonarki Św. Rodziny, założone w Mohylewie w 1905 r. przez Bolesławę Marię Lament. Fundowane przez nie klasztory na Kresach Wschodnich miały na celu budzenie zaufania do religii katolickiej wśród ludności prawosławnej. Siostry pracowały z młodzieżą, urządziły nabożeństwa po domach prywatnych, prowadziły stowarzyszenia kościelne, były nauczycielkami w szkołach powszechnych¹²². Po prostu docierały tam, gdzie nie mógł dojść kapłan z powodu zbyt odległych i złych dróg, czy braku czasu i siły. Często były też pielęgniarkami i powiernikami różnych spraw zwłaszcza ludności wiejskiej.

Specjalny cel, mianowicie praca wśród dziewcząt i kobiet zagrożonych, miało zgromadzenie sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, zwanych magdalenkami, założone przez M. Teresę z Sułowskich Potocką w Warszawie w 1862 r. Założycielka przyjęła konstytucję, zwyczaje i kierunek ascetyczny z Leval we Francji¹²³. W 1908 r. magdalenki przybyły do Wilna, gdzie dzięki życzliwości i pomocy księżnej Marii Mikołajowej Radziwiłłowej zorganizowały dom wraz z zakładem dla 40 dziewcząt. W 1933 r. dom wileński przyczynił się do założenia placówki w Supraślu, która niestety dwa lata później przestała istnieć.

Ze starych zakonów żeńskich przed I wojną światową w diecezji wileńskiej nastąpiło odrodzenie jedynie benedyktynek w Kownie i Wilnie, gdzie po ukazie tolerancyjnym z 1905 r. otwarto nowicjat, a klasztor został zasilony mniszkami ze Staniątek. Benedyktyнки wileńskie prowadziły gimnazjum dla 130 uczennic, internat i szkołę powszechną. W 1935 r. w wileńskim klasztorze św. Katarzyny przebywało 13 sióstr chórowych i 12 konwerek¹²⁴.

Na Litwie nastąpiło całkowite odrodzenie marianów, których ostatni klasztor zamknięto w Mariampolu w 1904 r. Na tragedię tego pierwszego polskiego zgromadzenia męskiego patrzył ks. Jerzy Matulewicz, ówczesny profesor Akademii Duchownej w Petersburgu, wychowanek mariampolskiej parafii. Dnia 29 VIII 1909 r. w ukryciu złożył on śluby zakonne na ręce o. Wincentego Sękowskiego, ostatniego marianina. Rok później Stolica Apostolska wydała dekret restytucyjny zgromadzenia, które otrzymało jako główny cel — wychowanie młodzieży. Ks. Matu-

¹²⁰ H. E. Wyczawski, *Arcybiskup Zygmunt Szczęsny Feliński 1822 - 1895*, Warszawa 1975, s. 260 - 284.

¹²¹ *Catalogus ecclesiarum et cleri Archidioecesis Vilenensis pro Anno Domini 1937*, Wilnae 1937, s. 136.

¹²² J. Bar, *Zgromadzenie Sióstr Misjonarek Św. Rodziny (1905 - 1959)*, Prawo Kanon., 12 (1969), s. 35 - 118.

¹²³ Tenże, *Zgromadzenie Matki Bożej Miłosierdzia (1862 - 1962)*, Prawo Kanon., 9 (1966), s. 64.

¹²⁴ M. Piwożyński, *Zakony żeńskie w Polsce*, s. 63. Zob. także D. C. Chodźko, *Kościół i klasztor panien benedyktynek w Wilnie*, Pam Rel.-Mor., 1858, s. 481 - 514.

lewicz otworzył nowicjat w Petersburgu, a następnie przeniósł go do Fryburga Szwajcarskiego. Po uzyskaniu niepodległości powstały domy z nowicjatami w Warszawie na Bielanach i w Mariampolu¹²⁵. W 1923 r. odrodzeni marianie przejęli kościół i klasztor pobernardyński w Druji, gdzie założyli nowicjat dla Białorusinów, obsługiwali parafię i prowadzili gimnazjum dla 155 uczniów i uczennic. Drugi dom zakonny otworzyli w Wilnie, gdzie w 1937 r. przebywało 8 zakonników, a w Druji — 18¹²⁶.

V. DZIAŁALNOŚĆ ZAKONÓW I ZGROMADZEŃ ZAKONNYCH W ARCHIDIECEZJI WILEŃSKIEJ W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM

Z chwilą odzyskania niepodległości w 1918 r. rozpoczęła się nowa era w dziejach polskich zakonów i zgromadzeń męskich i żeńskich, które w ciągu 20 lat niezawisłego bytu politycznego Drugiej Rzeczypospolitej mogły bez przeszkód wzrastać liczebnie, rozwijać wewnętrzne struktury organizacyjne i różnorodną działalność zewnętrzną. W dn. 1 I 1937 r. na obszarze archidiecezji wileńskiej znajdowały się 22 męskie domy zakonne, w których przebywało 296 zakonników, w tym 92 ojców, 106 kleryków i 98 braci oraz 43 domy żeńskie z 525 zakonnkami¹²⁷.

Po zakończeniu działań wojennych do diecezji wileńskiej zaczęli najpierw napływać zakonnicy do rewindykowanych stopniowo klasztorów z istniejących konwentów w Galicji. Już w 1919 r. w Grodnie zostali restaurowani franciszkanie konwentualni, którzy prowadzili tutaj parafię przy kościele p.w. Matki Bożej Anielskiej. W Grodnie rozpoczął swoją działalność wydawniczą o. Maksymilian M. Kolbe, twórca Niepokalanowa. W 1934 r. franciszkanie konwentualni objęli swój dawny, średniowieczny kościół p.w. Wniebowzięcia NMP w Wilnie, gdzie również rozwinęły działalność duszpasterską.

W 1920 r. do stołecznego miasta biskupiego wrócili jezuici i osiedlili się w kolegium przy kościele p.w. św. Kazimierza. Dwa lata później otworzyli gimnazjum z pełnymi prawami dla 303 uczniów, następnie szkołę powszechną, internat i niższe seminarium duchowne, w którym pobierało naukę 21 wychowanków. Gimnazjum jezuickie liczyło w r. szk. 1938/1939 — 580 uczniów. W kolegium pracowało 12 księży, 14 kleryków (w tym 11 słuchaczy Uniwersytetu) i 11 braci.

W 1920 r. do Wilna zawitali misjonarze, zakładając przy kościele p.w. Wniebowstąpienia Pańskiego nowicjat, dom misyjny i rekolekcyjny. W 1937 r. mieszkało tam 87 zakonników (10 ojców, 64 kleryków i 13 braci)¹²⁸. Ponadto misjonarze w 1935 r. objęły 2-tysięczną parafię w Łyskowie z kościołem p.w. Świętej Trójcy.

Wkrótce po uzyskaniu niepodległości do Wilna wrócili bonifratrzy, zakładając przytułek dla starców na 120 łóżek. Sprowadził ich bp Jerzy Matulewicz, ordynariusz wileński. W klasztorze zorganizowali nowicjat, a w kościele mieli cudowny obraz Matki Bożej.

W 1925 r. na Litwę powrócili pijarzy, organizując w Lidzie szkołę handlową na 185 uczniów oraz szkołę powszechną. W roku następnym objęły 5-tysięczną parafię w Szczuczynie Litewskim, mając tam nowicjat, przeniesiony w 1934 r. do Lubieszowa.

¹²⁵ J. Bukowicz, *Marianie*, Stockbridge 1968, s. 6-7.

¹²⁶ *Catalogus...*, s. 129.

¹²⁷ Wszystkie dane statystyczne wzięte są z *Rocznika Statystycznego Kościoła katolickiego w Polsce*, opracowanego przez M. Pirożyńskiego i S. Szczęcha, Lublin 1938.

¹²⁸ *Catalogus...*, s. 127.

Pewne trudności w odzyskaniu swoich klasztorów mieli karmelici bosci, którzy dopiero w 1927 r. otrzymali dom w Madziole, rozwijając tam działalność apostołską i katechetyczną (nauczali katechizmu w 16 szkołach). W 1931 r. przybyli do Wilna, gdzie dopiero po 5 latach objęli opiekę nad sanktuarium ostrobramskim, doprowadzając do rozkwitu kult Matki Bożej Miłosierdzia¹²⁹. Ponadto prowadzili starania o rewindykację klasztoru w Głębokiem, lecz II wojna światowa przeszkodziła w objęciu obiektu.

W okresie międzywojennym kapucynom udało się osiedlić na terenie wileńszczyzny, gdzie z nieliczną obsadą prowadzili duszpasterstwo parafialne w Przelomie nad Niemnem.

Z dawnych potężnych zakonów na teren archidiecezji wileńskiej nie wrócili bernardyni, dominikanie, kanonicy regularni laterańscy, karmelici trzewickowi, markowie oraz stare zakony mnisze.

Drugim źródłem, skąd napływały nowe zgromadzenia do archidiecezji wileńskiej, była zagranica. Pionierami tego ruchu byli najczęściej Polacy, którzy wstąpiwszy za granicą do tego czy innego zgromadzenia, przeschepiali je następnie na grunt polski¹³⁰. Na ich czele kroczą salezjanie, którzy już w 1919 r. przybyli do Różanogostoku, gdzie objęli dawny kościół i klasztor poddominikański. Zorganizowali tam duszpasterstwo parafialne, przeprowadzili remonty obiektów sakralnych i prowadzili szkołę powszechną, zawodową i rolniczą. W 1932 r. otworzyli gimnazjum humanistyczne nowego typu i liceum z internatem dla 250 uczniów¹³¹. W Wilnie salezjanie mieli dwa domy, przy których były szkoły zawodowe i internat. Od 1926 r. objęli oficjalnie kierownictwo Towarzystwa Dobroczynnego „Dom Serca Jezusowego”. Ponadto prowadzili zakłady wychowawcze ze szkołami w Dworcu, Kurhanie k/Lidy (w stadium organizacji) i w Supraślu. W Reginowie w latach 1937-1938 utrzymywali małe seminarium misyjne, mające 4 klasy i blisko 130 wychowanków.

Ze zgromadzeń zagranicznych, działających w Polsce międzywojennej, w Wilnie mieli swój dom redemptoryści, poświęcający się szczególnie pracy rekolekcyjno-misyjnej.

Trzecim wreszcie źródłem, zasilającym liczbę zakonników, były nowe zgromadzenia, założone w wolnej Polsce i przez Polaków. Na terenie archidiecezji wileńskiej, mianowicie w Białymstoku, powstał w 1934 r. bracia samarytanie, założeni przez Bogumiła Gawareckiego¹³². Celem zgromadzenia była praca wśród starców i opuszczonych w przytułkach, prowadzenie szpitali zakaźnych i zakładów dla umysłowo chorych. Zdołali zorganizować tylko dom w Białymstoku, gdzie pracowało 3 braci. Charakter laicki mieli również bracia misjonarze kresowi św. Franciszka, powołani do życia przez biskupa łuckiego Ignacego Dubowskiego, w 1922 r. Rozwinęli oni działalność charytatywną w Wilnie. W 1928 r. ks. Aleksander Pawłowski i Tadeusz Birecki założyli w Jodłówce w diecezji przemyskiej zgromadzenie pod nazwą Instytut Marianum, przeniesione w 1930 r. do Wilna. W 1937 r. liczyło ono 3 księży i 2 braci. Celem szczególnym wspólnoty była działalność apostołska słowem i prasą, urządzanie misji i rekolekcji zamkniętych, prowadzenie drukarni, wydaw-

¹²⁹ B. J. Wanat, *Zakon karmelitów bosych w Polsce*, s. 295.

¹³⁰ H. E. Wyczawski, *Kościół w odrodzonym Państwie Polskim*. W: *Historia Kościoła w Polsce*, t. 2, cz. 2, Poznań—Warszawa 1979, s. 38.

¹³¹ A. Świda, *Salezjańskie szkolnictwo w Polsce*. W: *25 lat działalności Salezjanów w Polsce*, Łódź—Kraków 1974, s. 42.

¹³² J. Bar, *Polskie zakony*, s. 551.

nietw, księgarni i czytelni¹³³. Od 1934 r. zgromadzenie wydawało miesięcznik *W służbie* (przemianowany w 1935 r. na *Marianum*), a od 1937 r. jeszcze drugi miesięcznik *Anioł Pański*.

Podobne z zakonami męskimi formy i etapy rozwoju w archidiecezji wileńskiej przechodziły w okresie międzywojennym zakony i zgromadzenia żeńskie. Ich ekspansja szła trzema torami. Do swoich domów wracały, lub też inne domy zakładały, zgromadzenia z dawną istniejące na ziemiach polskich. O benedyktynkach była już mowa wyżej. W 1919 r. do Wilna przybyło kilka bernardynek z klasztoru krakowskiego. Objęły one swój dawny konwent św. Michała, zakładając przy nim nowicjat¹³⁴. W 1934 r. 14 sióstr prowadziło szkołę powszechną i przedszkole¹³⁵. Tuż po uzyskaniu niepodległości do Wilna wróciły wizytki, których w 1934 r. było 29. Prowadziły one 6-klasową szkołę powszechną z internatem¹³⁶. Wielką ruchliwość rozwojową wykazały szarytki, mające na interesującym nas terenie 3 domy: w Wilnie, Grodnie i Białymstoku. Pierwsze próby sprowadzenia ich do Wilna były już w 1904 r.¹³⁷, lecz dopiero w wolnym mieście mogły założyć sierociniec „Dom Dzieciątka Jezus”, w którym w 1934 r. znalazło opiekę 320 sierot. W 1938 r. ufundowano w Wilnie klasztor dla dominikanek z 8 mniszkami, które dawniej w stołecznym mieście biskupim posiadały swój dom, spalony w połowie XVIII w.¹³⁸. W tym samym roku do Wilna zawitały karmelitanki bose, otrzymawszy drewniany dom z ogrodem¹³⁹. W 1939 r. nowy klasztor liczył 9 sióstr.

Szeroką działalność apostolską rozwinęły w archidiecezji wileńskiej urszulanki Serca Jezusa Konającego, założone przez bł. Urszulę Ledóchowską. W 1924 r. objęły zakład opiekuńczo-wychowawczy dla sierot i ubogich dzieci w wieku 4-18 lat w Czarnym Borze pod Wilnem. W następnych latach zorganizowały szkołę dla kierowniczek internatów, kierowały szkołą powszechną, prowadziły katechizację, otworzyły ambulatorium dla chorych i wybudowały kościół dla okolicznej ludności. Ponadto prowadziły piekarnię ze sklepem, mleczarnię i otworzyły kursy gospodarstwa domowego. Do Wilna urszulanki dotarły w 1927 r., otrzymując „Dom św. Jadwigi”, w którym mieścił się internat dla 60-120 uczennic. Działalność ich skupiała się w dziedzinie katechizacji, prowadzenia rekolekcji i dni skupienia, organizowania stowarzyszeń religijnych i kolonii dla dzieci w sezonie letnim. W 1939 r. na placówce wileńskiej pracowało 25 sióstr¹⁴⁰.

Podobnie bogatą działalność wychowawczo-apostolską na terenie archidiecezji wileńskiej prowadziły salezjanki, których pierwsza placówka powstała w 1922 r. w Różanymstoku. Początkowo były one zatrudnione w gospodarstwie domowym salezjanów. W 1923 r. otworzyły sierociniec dla 80 dzieci, do którego potem przyłączono przedszkole, szkołę powszechną i roczną szkołę gospodarstwa domowego. Ponadto sa-

¹³³ Tamże.

¹³⁴ K. Grudziński, *Wilno (św. Michał)*. W: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 560.

¹³⁵ M. Pirożyński, *Zakony żeńskie w Polsce*, s. 73.

¹³⁶ Tamże, s. 96.

¹³⁷ W. Charkiewicz, *Przyczynek do dziejów sióstr miłosierdzia w Wilnie*, Aten. Wil., 10 (1935), s. 306-308.

¹³⁸ E. Janicka-Olczakowa, *Żeński ruch dominikanek w Polsce w XVII-XX wieku*. W: *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222-1972*, t. 1, Warszawa 1975, s. 165, 175.

¹³⁹ B. J. Wanat, *Zakon karmelitów bosych w Polsce*, s. 644.

¹⁴⁰ *Zgromadzenie Urszulank Serca Jezusa Konającego*, Poznań—Warszawa 1981, s. 151-154.

leżjanki w 1933 r. objęły nadzór nad kuchnią, szatnią, pralnią i kaplicą przy gimnazjum z internatem księży salezjanów. W 1924 r. zgromadzenie przejęło od ks. Karola Lubianca, prezesa Towarzystwa *Powściągliwość i Praca* w Wilnie sierociniec, obejmując opieką 120 dzieci. W Wilnie salezjanki otworzyły internat, 3-letnią szkołę zawodową, przedszkole, pracownię haftu kościelnego i pogotowie dla opuszczonych dzieci. Ks. prał. Lubianiec ofiarował im też folwark Polepie oraz posiadłość Sakiszki, gdzie wśród lasów w 1931 r. zbudowano zakład wychowawczo-naukowy dla sierot przywiezionych z Warszawy. Salezjanki zorganizowały tam szkołę powszechną, a miejscowość urzędowo przemianowały na Laurów, od imienia M. Laury Meozzi. W obu miejscowościach urządziły kolonie letnie dla dzieci z Wilna¹⁴¹.

W archidiecezji wileńskiej miały również swój dom służebniczki NMP Niepok. Pocz. ze Starej Wsi¹⁴² oraz tzw. eksternistki — osoby świeckie wspierające misje afrykańskie w porozumieniu z zarządem Sodalicii św. Piotra Klawera, założonej przez bł. Marię Teresę Ledóchowską 1894 r. w Salzburgu¹⁴³.

Osobną grupę wspólnot zakonnych pracujących w archidiecezji wileńskiej stanowią zgromadzenia, powstałe w Polsce w omawianym okresie. W 1923 r. bp Jerzy Matulewicz założył zgromadzenie służebnic Jezusa w Eucharystii, które otoczył opieką, opracował konstytucje i pomagał w przygotowaniu sił fachowych do pracy¹⁴⁴. Eucharystki osiedliły się w Druji, gdzie zorganizowały koedukacyjne gimnazjum im. Stefana Batorego i założyły pracownię krawiecką, tkacką i trykotarską. W 1937 r. przebywało tam 35 zakonnice¹⁴⁵. Bp Jerzy Matulewicz był również założycielem ubogich sióstr Niepok. Pocz. NMP, które miały na celu pracę w szpitalach oraz pomoc biednym rodzinom i rozwinęły swoją działalność na Litwie.

Ep łucki Adolf Szelażek erygował w 1936 r. zgromadzenie tereżjanek, które postawiło sobie za cel kształcenie i wychowanie młodzieży oraz pracę w stowarzyszeniach i bractwach kościelnych. W tym okresie tereżjanki realizowały swoje zadania w Szczuczynie Nowogrodzkim, a w połowie 1938 r. założyły dom w Wołkowysku Centralnym¹⁴⁶.

W 1934 r. w Wilnie za zgodą arcybpa Romualda Jałbrzykowskiego osiedlił się związek pobożny o ślubach prywatnych pod nazwą Instytut Marianum. Zrzeszone niewiasty miały na celu działalność religijno-społeczną wśród szerokich warstw ludności na gruncie Akcji Katolickiej, krzewienie kultu NMP i świętych polskich, akcję charytatywną i kolportaż prasy katolickiej. W wileńskim domu w 1934 r. zamieszkało 6 osób. II wojna światowa przerwała działalność towarzystwa, zanim zorganizowało się w zgromadzenie zakonne¹⁴⁷.

W Wilnie i Dominkowie miały swoje domy zakonne dominikanki III zakonu, założone w Wielowski k/Tarnobrzega przez Kolumbę Białecką w 2 połowie XIX w. Zasadniczym ich celem była praca nad podniesieniem

¹⁴¹ A. Olczyk, L. Zujko, *Zgromadzenie Córek Maryi Wspomożycielki (sióstr salezjanek) w Polsce. W: 25 lat działalności Salezjanów w Polsce, Łódź—Kra-ków 1974, s. 267.*

¹⁴² M. Pirożyński, *Zakony żeńskie w Polsce*, s. 115.

¹⁴³ Tamże, s. 186 - 187.

¹⁴⁴ J. Bar, *Polskie zakony*, s. 544.

¹⁴⁵ *Catalogus...*, s. 137.

¹⁴⁶ J. Bar, *Początki Zgromadzenia Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus (1936 - 1965)*, *Prawo Kanon.*, 22 (1979), s. 65, 74.

¹⁴⁷ Tenże, *Polskie zakony*, s. 550 - 551.

moralności i religijności ludu wiejskiego, choć pracowały również w miastach. W obu domach w 1939 r. przebywało 8 zakonnice¹⁴⁸.

W okresie międzywojennym w archidiecezji wileńskiej nadal ofiarnie pracowały na swoich placówkach niepokalanki, nazaretanki, franciszkaniki Rodziny Maryi, które przybyły tam na przełomie XIX/XX w.

Do działalności zgromadzeń habitowych należy doliczyć jeszcze działalność zgromadzeń bezhabitowych, które w 20-leciu międzywojennym prowadziły dzieła wychowawcze i charytatywne pod firmą różnych towarzystw i stowarzyszeń, a na teren naszego biskupstwa przybyły już przed I wojną światową.

Działalność zakonów i zgromadzeń zakonnych była różnorodna. Każdy zakon zajmował się pracą duszpasterską we własnych kościołach. Każdy też prowadził przy nich różne bractwa, tercjarstwo, stowarzyszenia religijne oraz spieszył z pomocą duszpasterską duchowieństwu diecezjalnemu. W 1937 r. w archidiecezji wileńskiej zakonnicy prowadzili 7 parafii, o ogólnej liczbie wiernych 41 840, w których zaangażowanych było 18 ojców¹⁴⁹. Karmelici boski rozwinęli na szeroką skalę duszpasterstwo pątnicze w Ostrej Bramie, gdzie konfesjonały były obleżone. W działalności rekolekcyjnej i misyjnej największe osiągnięcia mieli redemptoryści i jezuici, których zapraszano szczególnie do prowadzenia rekolekcji dla inteligencji. Zakonnicy oddawali się też z zapałem pracy wychowawczo-dydaktycznej, prowadząc w 1937 r. 2 szkoły powszechne, 2 zawodowe, 4 gimnazja, 3 internaty, sierociniec i 2 oratoria salezjańskie. Największe osiągnięcia pod tym względem mieli salezjanie i marianie. Natomiast zakony i zgromadzenia żeńskie w okresie międzywojennym prowadziły 13 przedszkoli, 11 szkół powszechnych, 9 zawodowych i 3 gimnazja. Kierowane przez siostry zakłady miały przeważnie prawa szkół państwowych. W jednych uczyły wyłącznie zakonnice, w innych częściowo one, a częściowo nauczyciele świeccy. Ponadto siostry zajmowały się prowadzeniem 11 internatów, 8 sierocińców, żłobkiem i domem poprawczym. W ich zasięgu znajdowały się też różnego rodzaju kursy kroju, szycia, robót ręcznych i haftu. Szarytki poświęcały się wyłącznie pracy w szpitalach. Inne zgromadzenia, zwłaszcza nowo powstałe, oddawały się pielęgnacji chorych w szpitalach i domach prywatnych. W 1936 r. prowadziły 5 ambulatoriów i przytułok.

Z naciskiem należy podkreślić wielką rolę zakonów kontemplacyjnych, zwłaszcza karmelitanek boskich i dominikanek II zakonu, jaką one odegrały w życiu religijno-moralnym w odrodzonej Polsce i archidiecezji wileńskiej.

VI. ŻYCIE ZAKONNE W ARCHIDIECEZJI WILEŃSKIEJ

W LATACH 1939 - 1945

Wybuch II wojny światowej zdezorganizował życie wewnętrzne i bogatą działalność zakonów. Brak warunków do utrzymania, głód w klasztorach, ciągła groza likwidacji i ustawiczne widmo cierpień i śmierci w więzieniach i obozach koncentracyjnych, przyczyniły się do pewnej stagnacji w życiu zakonnym. Władze okupacyjne traktowały zakonników jak duchowieństwo diecezjalne. Jedynie w stosunku do braci zakonnych, zwłaszcza tych, którzy nie byli zobowiązani do noszenia ha-

¹⁴⁸ E. Janicka-Olczakowa, *Żeński ruch dominikanek...*, s. 175.

¹⁴⁹ Por. M. Pirożyński, S. Szczęch, *Rocznik Statystyczny Kościoła katolickiego w Polsce*, Lublin 1938.

bitu, postępowano czasem łagodniej. Siostry zakonne starały się realizować swoją działalność apostołską w zależności od okupacyjnej administracji.

Po wrześniu 1939 r. w wielu domach zakonnych archidiecezji wileńskiej przełożonymi zostali zakonnicy litewscy. Rząd litewski dążył do usunięcia członków tych zakonów, które przed wojną nie posiadały swoich domów na Litwie. Pozostali zakonnicy byli zmuszeni przenieść się do klasztorów litewskich¹⁵⁰. Po zajęciu wileńszczyzny przez wojska niemieckie pozwolono zakonnikom na nauczanie religii w szkołach i na prowadzenie niektórych zakładów opiekuńczych. Władze niemieckie wykorzystywały nieraz napięcia narodowościowe dla własnej polityki, stąd wielu zakonników poniosło śmierć męczeńską. Okresem największych prześladowań klasztorów wileńskich był marzec 1942 r. Aresztowano wtedy ok. 160 sióstr zakonnych, które po dwóch miesiącach zostały zwolnione, lecz zakazano im noszenia stroju zakonnego i prowadzenia życia wspólnego. Równocześnie osadzono ponad 60 zakonników w więzieniu na Łukiszkach, gdzie przebywali ok. pół roku. Po zwolnieniu z więzienia niektórzy zostali internowani, a innych przewieziono do obozów pracy w Szaltupi i Poniewieżysku. Niektórym dopiero po roku pozwolono wrócić do Wilna. W 1943 r. dokonano aresztowań w białostockiej części archidiecezji wileńskiej.

Jakie były warunki życia i działalności poszczególnych zakonów i zgromadzeń w okupowanej archidiecezji wileńskiej?¹⁵¹

Franciszkanie konwentualni posiadali swoje klasztory w Grodnie i Wilnie. Klasztor wileński upaństwowiono już w 1940 r., a zakonników dwa lata później osadzono najpierw w więzieniu na Łukiszkach, potem internowano w klasztorze bernardyńskim w Kretyndze, następnie w innych więzieniach. W tym czasie wysunięto myśl przekazania klasztoru wileńskiego litewskim bernardynom. Do tego jednak nie doszło zwolnieni bowiem franciszkanie wrócili do siebie w maju 1943 r.¹⁵²

Jezuicki kościół p.w. św. Kazimierza w Wilnie podczas wojny nie uległ zniszczeniu. Do kolegium wileńskiego przybyli jezuici z Pińska, Lwowa i Lublina, których przed wysiedleniem obronił nuncjusz papieski przy rządzie litewskim. W 1940 r. liczba mieszkańców kolegium dochodziła do 60. Uchodźcy pracowali jako robotnicy fizyczni w różnych wileńskich zakładach. We wrześniu 1940 r. rząd litewski upaństwowił jezuickie gimnazjum, nad którym dotąd władzę sprawował komitet rodzicielski. W latach 1940 - 1942 w Wilnie funkcjonowało nawet jezuickie studium teologiczne. Tragicznego dnia 26 III 1942 r. Gestapo rozpoczęło likwidację kolegium. W więzieniu na Łukiszkach umieszczono 9 ojców, których zwolniono 10 czerwca i internowano w jezuickim domu litewskim w Pagryžuvis oraz 7 kleryków i 6 braci, których w październiku wywieziono do obozów pracy w Szaltupi i Poniewieżysku¹⁵³.

W Przelomie nad Niemnem ofiarnie pracowali kapucyni, którzy wykończyli prace nad wewnętrznym wystrojem nowego kościoła parafialnego, do 1942 r. owocnie prowadzili tercjarstwo i pomagali w duszpa-

¹⁵⁰ S. Wilk, *Zakony męskie w życiu religijnym okupowanej Polski*. W: *Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską 1939-1945*, Warszawa 1982, s. 452 - 453.

¹⁵¹ Wiadomości na ten temat zaczerpnięto przede wszystkim z opracowań, zamieszczonych w dziele zbiorowym pod red. Z. Zielińskiego pt. *Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską 1939-1945*, Warszawa 1982.

¹⁵² D. Synowiec, *Franciszkanie konwentualni*. W: *Życie religijne w Polsce...*, s. 495.

¹⁵³ B. Natoński, *Jezuici*. W: *Życie religijne w Polsce...*, s. 556 - 557.

sterstwie w sąsiednich parafiach: Rotnicy, Porzeczu, Przewałce i w Hożej, gdzie odbudowali i wyposażyli spalony kościół parafialny. W 1943 r. na placówce było 2 ojców i brat zakonny¹⁵⁴.

Z polskich placówek karmelickich najwięcej wycierpiał klasztor w Wilnie i Starym Miadziole. W marcu 1942 r. wszyscy wileńscy karmelici bosci zostali aresztowani i umieszczeni w więzieniu na Łukiszkach, skąd po pół roku przewieziono ich do Szautupi i Poniewieżyska. W tym czasie klasztor ostrobramski został ogołocony z wszelkiego inwentarza ruchomego. W jego budynkach urządzono ochronkę dla dzieci litewskich, a następnie szpital. Po wyzwoleniu zakonnicy zamieszkali w domach prywatnych i do repatriacji prowadzili parafię ostrobramską. Natomiast klasztor w Starym Miadziole we wrześniu 1943 r. został ograbiony i spalony. Pozostał tylko kościół i stodoła, w której zamieszkali zakonnicy aż do wybudowania drewnianego domu¹⁵⁵.

Odnowieni przez bpa Jerzego Matulewicza marianie mieli w archidiecezji wileńskiej 2 placówki: w Wilnie i Druji. Po wybuchu wojny dom wileński został obsadzony przez księży Litwinów, którymi zarządzał prowincjał litewski, natomiast dom w Druji przydzielono do prowincji lotewskiej¹⁵⁶.

Znaczny był udział redemptorystów w życiu religijnym okupowanej wileńszczyzny. Służyli oni pomocą w katechizacji w kaplicy w Kojranach, w Warzówce Górnej i na Zaciszu w Wilnie. W 1941 r. o. W. Całka zorganizował w wileńskiej kaplicy klasztornej komunię wynagradzającą. W tej akcji uczestniczyły dziewczęta z dzielnicy Pośpieszka. Inny redemptorysta o. J. Dochniak, znający język litewski, udał się z posługą duszpasterską do wschodnich części archidiecezji i w trudnych warunkach pracował w Prozorokach, Konstantynowie, Szemietowszczyźnie, Łyntupach, Hoduciszkach i Postawach. Redemptoryści wileńscy mieli również swój udział w ratowaniu Żydów. Marcowe aresztowania 1942 r., odebranie kaplicy publicznej i rozproszenie wspólnoty, osłabiły prace duszpasterskie, które w pewnym stopniu wznowiono pod koniec 1943 r.¹⁵⁷

Wojna spowodowała osłabienie działalności oświatowo-wychowawczej wśród młodzieży u salezjanów. W czerwcu 1940 r. zostali oni przeniesieni w głąb Litwy do domu salezjanów Litewskich w Saldutiszkach, gdzie klerycy kontynuowali naukę teologii i w następnych latach otrzymali święcenia kapłańskie. Pod koniec 1941 r. zorganizowano na nowo sierociniec w Supraślu na 70 - 80 chłopców. Prowadzono tam tajne nauczanie w zakresie szkoły powszechnej. W 1944 r. przeniesiono gimnazjum różnostockie do pobliskiego Nierosna, gdyż zniszczone budynki wymagały remontu, ale już w 1945 r. powróciło ono do dawnych pomieszczeń. W czasie wojny funkcjonowało duszpasterstwo parafialne, prowadzone przez salezjanów w Różanymstoku i Dworcu. Ponadto trzech salezjanów duszpasterzowało samodzielnie w parafii Parafianowo, Kurhanie k/Lidy i Reginowie, a dwóch zostało wysłanych do pracy duszpasterskiej we wschodniej części archidiecezji. Czterech z nich: ks. W. Wieczorek, ks. J. Bujar, ks. J. Marciniak i ks. J. Pawelec poniosło śmierć męczeńską¹⁵⁸.

Wybuch II wojny światowej zahamował również bujny rozwój żeńskich zgromadzeń zakonnych, choć nie przerwał ich wielokierunkowej

¹⁵⁴ J. Duchniewski, *Kapucyni*. W: *Życie religijne w Polsce...*, s. 601.

¹⁵⁵ Cz. Gil, *Karmelici bosci*. W: *Życie religijne w Polsce...*, s. 618 - 619.

¹⁵⁶ T. Górski, *Marianie*. W: *Życie religijne w Polsce...*, s. 624 - 625.

¹⁵⁷ M. Brudysz, *Redemptoryści*. W: *Życie religijne w Polsce...*, s. 715, 717.

¹⁵⁸ S. Wilk, *Salezjanie*. W: *Życie religijne w Polsce...*, s. 737.

działalności. Siostry przeszły wszystko, co niesie ze sobą wojna i okupacja: wysiedlenia, rozproszenie, deportacje, głód, utratę wielu placówek, aż do daniny życia i krwi. Część z nich prowadziła życie religijne niemal normalnie w swoich domach zakonnych, inne w więzieniach, obozach, w rozproszeniu. Tragiczny okres lat 1939 - 1945 był dla życia zakonnego każdego zgromadzenia wielką próbą wiary i poczucia odpowiedzialności.

Bernardynki wileńskie, których klasztor stanowił samodzielną jednostkę, musiały opuścić Wilno już w 1944 r. i przeniosły się do Zakliczyna n. Dunajcem, a po wojnie osiedliły się w Łodzi¹⁵⁹.

Przeżywając przed wybuchem wojny swój największy rozkwit, franciszkanki Rodziny Maryi na terenie archidiecezji wileńskiej uległy rozproszeniu. Niektóre, często w stroju świeckim, uczyły religii, choć było to zabronione. I tak w Miekunach katechetką była s. Eufemia Gryncewicz, a w Krynkach s. Róża Zielińska zbierała na katechizację dzieci z okolicznych wsi. S. Anna Lenard została wywieziona 15 VI 1941 r. z Wilna wraz z transportem ludzi na Wschód¹⁶⁰.

Ofiarnie pracujące w Wilnie siostry Matki Bożej Miłosierdzia, zwane magdalenkami, w czasie wojny straciły łączność z przełożoną generalną. W 1940 r. zakład ich został upaństwowiony, a w 1942 r. wiele sióstr uwięziono na Łukiszkach. Po zwolnieniu musiały opuścić klasztor wileński i zamieszkać w prywatnych domach. Spośród 21 sióstr, które w Wilnie przeżyły lata okupacji, pozostając w rozproszeniu, było 16 profesek wieczystych i 5 czasowych¹⁶¹. Opuściwszy Wilno, osiedliły się w 1945 r. w Gdańsku.

Podczas okupacji bardzo rozszerzył się kult Miłosierdzia Bożego, zalecany przez zmarłą w opinii świętości s. Faustynę Kowalską. W 1942 r. ks. Michał Sopoćko zaczął organizować zgromadzenie zakonne sióstr Jezusa Chrystusa Miłosiernego Odkupiciela. Wkrótce jednak nastąpił wyjazd ludności polskiej z Wilna i tworzące się zgromadzenie nie mogło kanonicznie ukonstytuować się, a członkinie straciły kontakt z założycielem¹⁶². Nastąpiło to dopiero po repatriacji na terenie Polski Ludowej.

Wybuch wojny i nowe uwarunkowania polityczno-społeczne przyczyniły się do dezorganizacji zgromadzenia misjonarek Św. Rodziny. Jesienią 1939 r. wysiedlono siostry z domów w Albertynie, Holszanach i Słonimiu. W tym samym czasie przestały istnieć placówki w Michałowie, Oszmianie i Rosi. W 1940 r. upadły domy w Konstancynie i Świrze. Likwidacja domów pociągnęła za sobą upadek działalności i powodowała rozproszenie sióstr. Część z nich pozostała na miejscu, część udała się do Białegostoku, gdzie była większa możliwość pracy apostołskiej. W mieście tym w 1941 r. wznowiono nowicjat, prowadzono tajną szkołę powszechną, a w 1944 r. otworzono nową placówkę. Misjonarki wileńskie w lecie 1941 r. musiały opuścić główny dom i przeniosły się do mieszkań w pobliżu kościoła p.w. św. Rafała. Aż 18 misjonarek znalazło się w więzieniu na Łukiszkach w ramach powszechnego aresztowania w marcu 1942 r. wileńskich zakonnice. Inne siostry z narażeniem życia prowadziły prace apostołskie, katechizując w Suchowoli, Chodorówce, Białymstoku przy kościele św. Rocha i farnym. W Suchowoli oddały swój pokój gościnny na kaplicę, gdzie wierni dość licznie gromadzili się

¹⁵⁹ B. Migdał, *Bernardynki. W: Zakony św. Franciszka w Polsce w latach 1772 - 1970*, cz. 1, Warszawa 1978, s. 45.

¹⁶⁰ Zob. T. Frącek, *Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w latach 1939 - 1945. W: Kościół katolicki na ziemiach Polski w czasie II wojny światowej*, Warszawa 1981, s. 360.

¹⁶¹ O. Abramczyk, *Magdalenki. W: Życie religijne w Polsce...*, s. 878.

¹⁶² J. Bar, *Polskie zakony*, s. 557.

na nabożeństwa. W Słonimiu w 1941 r. zaopiekowały się niemowlętami, znalezionymi w lesie przy zamordowanych rodzicach¹⁶³.

Nazaretanki utraciły w 1940 r. swoje gimnazjum w Wilnie, które zostało upaństwowione, a w lipcu 1944 r. całkowicie spalone przez ustępujące wojska niemieckie. W czerwcu 1941 r. 29 nazaretanek wileńskich zostało wywiezionych na Wschód i po amnestii przez Persję i Afrykę dostały się do Europy. Pozostałe siostry zostały uwięzione w marcu 1942 r. na Łukiszkach i po zwolnieniu musiały przywdziać strój świecki i żyć w rozproszeniu¹⁶⁴.

Z chwilą wybuchu wojny zakończyły w Wilnie swoją bogatą działalność wychowawczą urszulanki Serca Jezusa Konającego. Musiały zarabiać na życie pracą na roli w okolicznych majątkach ziemskich. Aresztowane w marcu 1942 r., przebywały przez dwa miesiące w więzieniu na Łukiszkach. Po zwolnieniu żyły w rozproszeniu, mieszkając w domach prywatnych. 4 siostry wywieziono na roboty do Niemiec. Pod koniec 1945 r. opuściły Wilno i w ramach repatriacji przybyły do Warszawy. Drugi urszulański zakład wychowawczy w Czarnym Borze został upaństwowiony w 1940 r. Część sióstr pracowała w nim w charakterze personelu pomocniczego. Pozostałe utrzymywały się z piekarni i pracy w pobliskiej kopalni torfu¹⁶⁵.

Z perspektywy lat należy stwierdzić, że okrutne warunki okupacyjne nie spowodowały zastoju życia religijnego poszczególnych wspólnot zakonnych, czy też sióstr będących w rozproszeniu oraz nie powstrzymały ich przed podejmowaniem różnych społecznych akcji wynikających z pobudek religijnych.

VII. ZGROMADZENIA ZAKONNE W ARCHIDIECEZJI W BIAŁYMSTOKU

Po zakończeniu II wojny światowej Polska otrzymała nowe granice, a w związku z tym nastąpiły poważne zmiany w zakresie organizacji kościelnej. Poza granicami znalazły się znaczne części metropolii wschodnich Wilna i Lwowa wraz z ich stolicami. Z metropolii wileńskiej pozostała przy Polsce tylko diecezja łomżyńska oraz część archidiecezji wileńskiej i diecezji pińskiej. Z części archidiecezji wileńskiej, liczącej w 1948 r. 56 parafii i 234 160 wiernych utworzono administrację apostołską w Białymstoku.

Działalność zgromadzeń zakonnych na tym terenie ograniczyła się przede wszystkim do tych miejscowości, w których istniała przed wojną. Zakonnicy i zakonnice po 1945 r. w ramach repatriacji przybyli na tereny Polski Centralnej, Północnej i Zachodniej. Najpóźniej, bo dopiero w 1948 r., opuścili Ostrą Bramę i klasztor w Miadziole Starym karmelici bosci. Ze zgromadzeń męskich aktualnie na interesującym nas terenie pracują tylko salezjanie, prowadząc parafię w Różanymstoku. W latach 1949 - 1954 w pomieszczeniach gimnazjum salezjańskiego znajdowało się niższe seminarium duchowne dla Białegostoku, Łomży i Drohiczyzna.

Podobnie zostały opróżnione placówki zgromadzeń żeńskich. I tak w 1945 r. w Gdańsku osiedliły się wileńskie magdalenki, do Krakowa, a następnie Wrocławia przybyły karmelitanki bose, w lipcu 1946 r. do Warszawy wyjechały urszulanki z Czarnego Boru.

¹⁶³ T. Gronkiewicz, *Misjonarki Świętej Rodziny*. W: *Życie religijne w Polsce...*, s. 882, 888, 890.

¹⁶⁴ M. Fides, M. Neomizja, *Zgromadzenie SS. Najśw. Rodziny z Nazaretu...*, s. 227.

¹⁶⁵ *Zgromadzenie Urszulanek...*, s. 151 - 152.

W nowej rzeczywistości powojennej rozwinęły pracę w Białymstoku misjonarki Św. Rodziny. W siedzibie archidiecezji posiadały one w 1980 r. aż 6 domów, pracując w parafiach św. Kazimierza, św. Rocha, NMP Wniebowziętej i św. Stanisława oraz w kurii arcybiskupiej. Ponadto do 1961 r. prowadziły 3-grupowe przedszkole, w latach 1944-1954 i 1959-1965 internat dla dziewcząt, a w latach 1945-1971 opiekowały się tzw. hotelikiem dla księży. W latach 1947-1968 w domu św. Józefa mieściła się siedziba przełożonej generalnej zgromadzenia. Wiele placówek misjonarek istniało tylko okresowo: w latach 1935-1978 w Suchowoli, 1938-1953 w Białymstoku przy ul. Sitarskiej 25, 1945-1953 w Michałowie, 1952-1967 w Grodzisku, 1954-1957 w Choroszcy, 1959-1968 w Białymstoku przy ul. Bema 58. Na wymienionych placówkach misjonarki zaangażowane były przede wszystkim w duszpasterstwie parafialnym¹⁶⁶.

Z dawnych zgromadzeń zakonnych salezjanki pracowały w Różnymstoku do 1954 r., szarytki przybyły z Wilna 15 VII 1945 r. wraz z ks. arcbp. Romualdem Jałbrzykowskim do Białegostoku, eucharystki miały w 1973 r. 2 domy w Sokółce, a terezjanki w Mońkach i Wasilkowie¹⁶⁷.

Ze zgromadzeń nowych na teren archidiecezji przybyły śląskie elżbietanki, które w latach 1960-1967 pracowały w szpitalu dziecięcym w Białymstoku oraz posiadały swój dom w Choroszcy.

Do dziś owocną pracę apostolską prowadzą siostry bezhabitowe. Pasterzanki w Białymstoku w 1947 r. zorganizowały kursy kroju i szycia, prowadząc tam sierociniec pod nazwą *Dobry Pasterz*. Zaangażowały się również w pracy parafialnej w Knyszynie. Honorackie niepokalanki pierwszy swój dom w Białymstoku założyły już w 1893 r., który kilka lat później został zlikwidowany. W 1973 r. posiadały 3 domy w Białymstoku i pracowały w duszpasterstwie parafialnym w Czarnej Wsi Kościelnej¹⁶⁸. Wielce zasłużone dla archidiecezji wileńskiej służki Maryi Niepokalanej w 1973 r. kontynuowały swoją działalność apostolską w Białymstoku, Dolistowie Starym, Sokółce i Goniądzu. W domach tych przebywały wówczas 33 siostry¹⁶⁹.

* * *

Historia zakonów w archidiecezji wileńskiej jest bogata, a zarazem wielce tragiczna. Miały one chwile wzlotów, wielkiego rozwoju i znaczenia, sięgały również dna upadku, kasacji, poniewierki i wyniszczenia. Trudno jednak spojrzeć na przeszłość wileńszczyzny bez uwzględnienia mozolnej pracy duszpasterskiej, charytatywnej, naukowej i wychowawczej polskich zakonników i zakonnice, działających w specyficznych warunkach na kresach wschodnich Rzeczypospolitej obojga narodów.

¹⁶⁶ *Katalog Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny*, Komorów 1980, s. 14-19.

¹⁶⁷ *Spis kościołów i duchowieństwa Archidiecezji w Białymstoku*, Białystok 1973, s. 134.

¹⁶⁸ Tamże, s. 133.

¹⁶⁹ Tamże, s. 134.